Nr. 37. Wtorek, 17 Lutego 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować Jego Ces. i Król. Wysokość generała majora Arcyksięcia Piotra Ferdynanda Salvatora, komendanta 49 brygady piechoty, komendantem 25 dywizyi piechoty.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 lutego 1914 l. XVII. 1920 w sprawie obrotu zwierzętami z Państwem niemieckiem, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 lutego.

SEJM.

Uchwalenie sejmowej reformy wyborczej.

(2. posiedzenie 1. sesyi X. peryodu).

Lwów, 16 lutego.

Przerwaną w sobotę po południu dyskusyę ogólną nad sprawozdaniem komisyi reformy wyborczej w sprawie zmiany niektórych postanowień statutu krajowego i nowej sejmowej ordynacyi wyborczej, oraz zmiany § 22 regulaminu sejmowego, otworzył JE. Pan Marszałek krajowy o godz. 5·15 wieczorem, udzielając głosu p. dr. Konstantemu Lewickiemu.

P. dr. Lewicki przedstawił usiłowania w celu zmiany ordynacyi wyborczej od 10 lat. t. j. od wniosku p. dr. Oleśnickiego, aż do kompromisowego projektu JE. dr. Bobrzyńskiego. Poprzedni Sejm nie doprowadził dzieła do końca, obydwa narody wybrały przeto ten Sejm pod wyraźnem hasłem sejmowej reformy wyborczej. Nowy Namiestnik kraju JE. dr. Korytowski przy udziale JE. Pana Prezydenta Ministrów Stürgkha podjął zmienione gdzieniegdzie zasady kompromisowego projektu, lecz z powodu niewyrównanych jeszcze różnic po obu stronach, zapanował znów na pewien czas zastój, z którego wyprowadziły sprawę usiłowania i wysiłki ukraińskiej strony przy pośrednictwie JE. Metropolity ks. Szeptyckiego. Wreszcie obie strony drogą bezpośredniej wymiany zdań doprowadziły dzieło reformy do końca w znaku porozumienia między obu narodami. I gdy dzisiaj zadamy sobie pytanie: kto zwyciężył, a kto pokonany? — nasuwa się nam odpowiedź faktyczna i oczywista: zwyciężyły obydwa narody: ukraiński i polski, gdyż obydwa społeczeństwa życzyły sobie reformy, pragnęły rozszerzenia praw wyborczych do Sejmu na rozległe masy ludności, to znaczy demokratyzacyi prawa wyborczego i oparcia reprezentacyi kraju na zasadzie narodowej sprawiedliwości. Co prawda, tych ostatecznych żądań w całości nie osiągnięto. Uzyskano ogólne, bezpośrednie i tajne prawo wyborcze, lecz przyjęto w części proporcyonalność, nie spełniono naszego żądania równego prawa wyborczego. Walcząc o zdobycie narodowej autonomii dla naszego narodu na jego odwiecznej ziemi, zdobywając teraz pierwsze uprawnienia naszego narodowego samorządu, samodzielny wybór swych członków Wydziału krajowego i swoich członków komisyj sejmowych i krajowych instytucyj, musieliśmy czynić nadzwyczaj dotkliwe ustępstwa drugiej stronie w sprawie stanowiska naszych członków Wydziału krajowego i samoistności ukraińskiego mandatu ze stolicy kraju. Daliśmy dowody wielkiego umiarkowania i posuniętej do najdalszych granic ustępliwości.

Jakkolwiek reforma wyborcza — mówił dalej p. dr. Lewicki — w wielu punktach nie zaspakaja naszych żądań, witamy ją jako zapowiedź lepszej doli ukraińskiego narodu, jako narodu samodzielnego i równorzędnego, na drodze pokojowej pracy obu narodów. Życzymy sobie powrotu prawidłowej działalności galicyjskiego Sejmu i chcemy wspólnie pracować z przedstawicielami polskiego narodu, ale do tego potrzebny jest niezbędny warunek, aby polska strona kierowała się odtąd wobec nas zasadą pełnego narodowego uprawnienia. Reforma wyborcza ma być podwaliną zgodnego pożycia obu narodów. Przed nami jest jeszcze cały szereg spraw, które czekają załatwienia. Gotowi jesteśmy każdej chwili stanąć do pokojowej pracy około rozwiązania spornych kwestyj drogą kompromisu z polską stroną, na podstawie równouprawnienia obu narodów w dziedzinie politycznej, kulturalnej i ekonomicznej. Daj Boże, aby dzisiejsza historyczna chwila nie przeminęła bez rezultatu, ale ażeby stała się ważnym krokiem naprzód do szczęśliwszej przyszłości narodu ukraińskiego, oraz, aby już najbliższe narady sejmowe wydały błogie owoce pracy dla obu narodów i dla dobra kraju. (Oklaski).

P. Krzeczunowicz uznaje potrzebę zmiany obowiązującego dotąd prawa wyborczego, a jednak przemawia przeciw przedłożonemu projektowi, albowiem, zdaniem jego, niektóre momenty w projekcie wydają mu się dla kraju bardzo niebezpieczne. Prawo wyborcze w Galicyi musi uwzględnić kwestyę społeczną i sprawę narodową i stąd powstały u nas trudności większe, niż gdzieindziej. Projekt nie załatwia ostatecznie ani jednej, ani drugiej kwestyi.

Mowca podnosi kilka zarzutów przeciw projektowi, wyrażając zdanie, że możnaby to naprawić w formie poprawek, ale musiałyby one przejść przez alembik komisyi reformy wyborczej. Obszerne krytyczne uwagi zakończył mowca zapowiedzią, że zgłosi odpowiednie wnioski przy dyskusyi szczegółowej, obecnie zaś zgłasza wniosek ogólny, tej treści:

„Sejm odsyła projekt z powrotem do komisyi reformy wyborczej z poleceniem przeprowadzenia zmian w kierunku: 1) usunięcia katastru narodowego; 2) takiego skonstruowania kuryi wiejskiej, by ze 105 posłów wypadło około $^4/_5$ na dawnych, a $^1/_5$ na nowych wyborców; 3) utworzenia kuryi uzupełniającej zamiast powszechnej w miastach, oraz z poleceniem zdania sprawy do dni pięciu“.

P. Garapich zajmował się na wstępie swego przemówienia historyą konstytucyjnego życia w Austryi i działalnością stronnictwa konserwatywnego w Sejmie. Konstytucya lutowa dana nam była, bez pytania nas, ale po pewnym czasie się wżyła. Stosunki tak się ułożyły, że stronnictwa zachowawcze miały władzę w tym Sejmie i za wynik prac jego są odpowiedzialne. Konstytucya lutowa nie od razu się wżyła, a wyrazem długich usiłowań Sejmu na tem polu była znana rezolucya Sejmu galicyjskiego, która, niestety, nie wydała owoców. Dzięki jednak sprawiedliwości naszego Monarchy i sympatyi Jego do naszego narodu i kraju, pozostały nam dwie rzeczy: instytucya Ministra dla Galicyi i rozporządzenie Cesarskie o prawach języka polskiego.

Następnie przedstawił mowca kilka cyfr budżetu krajowego, aby dać obraz postępu kraju w ciągu tego pół wieku istnienia konstytucyi i rządów większości zachowawczej. Dalej Sejm miał w tym okresie do przeprowadzenia dwie wielkie sprawy: finansowe, sprawę indemnizacyi za pańszczyznę i indemnizacyi za propinacyę, i obie załatwił ku ogólnemu zadowoleniu. Ówcześni właściciele ziemscy działali wbrew własnym interesom. Założono Bank krajowy, a obecnie i Bank przemysłowy, liczne kasy Oszczędności i t. p. Uchwalono w tym Sejmie ustawę szkolną daleko wcześniej, niż w innych krajach, uwalniając uczniów od opłaty i pociągając obszary dworskie do świadczeń na rzecz szkół ludowych. To wszystko dowodzi, że większość działała zawsze w interesie narodu i kraju, zapominając często o własnym, a nigdy nim się nie powodując.

Konstytucya lutowa przeżyła się, system wyborczy uległ zmianie i potrzeba rozszerzenia prawa wyborczego do Sejmu stała się niewątpliwą. Obrady nad reformą wyborczą były bardzo uciążliwe, a wynikiem ich jest

---

4)

EUGENIA ŻMIJEWSKA.

DWA SPOTKANIA.

NOWELA.

I.

(Ciąg dalszy).

Olenicz powiódł okiem dokoła. Zatrzymał się na pięknej komodzie.

Pogruchotanemi pustemi szufladami świadczyła, że nie ukrywa nic groźnego dla państwa. Wzdrygnął się. Patrzeć na to nie mógł.

Przeszedł do następnego pokoju.

Tu było mu jeszcze gorzej.

Pozywały go ze ścian różne postacie męskie, z rękami na karabelach, z rękami, któremi nie zdołały jednak w chwili danej odparować cięcia szabel w twarze i w ramiona. Pokiereszowane oblicza głośno głosiły o bezprawiu, o barbarzyństwie.

Oczy kobiece, choć pełne słodyczy, pozywały jeszcze srożej.

Przenosił oczy z jednej twarzy na drugą. Wszystkim stała się krzywda.

I tym dawno umarłym — w kontuszach i robronach. I wnukom ich i wnuczkom. Ale kogo on krzywdził? Czyje miejsce zabierał?

Błądził dalej szukając. W każdej komnacie jakaś twarz słodka lub groźna, jakieś oczy pytały: Coś zacz?

Uciekał przed niemi. Szedł coraz dalej — w głąb domu. Aż wreszcie znalazł się w izdebce malutkiej. Już się cofał, myśląc, że to pokój służącego, tak proste były sprzęty: długi tapczan, na nim skórzana poduszka i derka — pod oknem stolik i zydelek.

Ten jeden pokój nie nosił śladów zniszczenia; nie było w nim co niszczyć.

Oczy młodzieńca, błądząc obojętnie, zatrzymywały się na jednym punkcie i nie opuszczały go długo — bardzo długo.

Nad tapczanem, z okrągłych, złoconych ram spojrzała na niego twarz kobieca.

Piękna?

Bardzo.

Ale nie to było jej czarem. I twarzyczka pociągła, i jej karnacya, i gładkie czoło w ramce jasnych niobów, i nos o skrzydłach wrażliwych, i zwłaszcza usta ponętne, jak rozłupana wiśnia, o wardze górnej krótkiej, niezdolnej osłonić dwu przednich ząbków, każdy ten szczegół i wszystkie razem były śliczne. Ale nie to stanowiło powab tej twarzy. I nawet nie oczy — smutne, i nie ich sprzeczność z ustami, podnamiennymi jakby do pocałunku. Pięknym był i kształt i barwa tej główki, ale było coś po za niemi, co ujmowało serce odrazu. Najpiękniejszym był wyraz.

Ze złoconych ram spojrzał na Olenina — wdzięk kobiecy. Wszystkie szczegóły tej twarzy złożyły się na to pierwsze wrażenie.

Drugie wzmocniło je jeszcze, choć się z niem kłóciło potrosze.

Po wpatrzeniu się Konstanty obok smutku, dostrzegł w oczach zdziwienie, a poznał, że śmiech, rozchylający usta, we łzach zatonął.

W tej twarzy o dziecinnym zarysie była powaga.

Olenin stał zmieszany, jakby w obliczu kobiety żywej. Obudziły się głosy jego duszy, zdolne zrozumieć mowę tych oczu i tych ust, stworzonych do śmiechu, który się nigdy nie rozdzwonił.

A patrząc dłużej, poza smutkiem dojrzał dumę. I na wyniosłem czole i w ruchu głowy i w oczach.

Ta twarz cudna, wabiąc, trzymała zdaleka, wzbudzała zachwyt i szacunek w równej mierze.

Młodzieniec oczy spuścił i długo podnieść ich nie śmiał.

Niezawodnie, silnie uczuł, że jej właśnie miejsce zabiera.

Że ją skrzywdził.

Cofając się do drzwi — po cichutku, na palcach wyszedł.

Wrócił do jadalni. Myślał, że ona kiedyś — może rok temu — może dawniej temi swojemi siwemi oczyma patrzyła na te portrety nie pokiereszowane jeszcze.

A myśląc tak, zawstydził się. Szukał zakątka, gdzieby go nikt nie pozywał. Znalazł je wreszcie. Był to pokoik nieduży, bez śladów spustoszenia. Pod ścianą stała wysoka sofa, ujęta w ramy jesionu, na środku stolik, a przy nim dwa fotele, przysunięte bardzo blizko do siebie.

Może ona....

Tak ona niewątpliwie siedziała.... na którym z tych foteli? na którym?

Z tego miejsca wysyłała na bój — żegnała.

...Kogo?

Sercem Olenina targnęła zazdrość.

Tamten szeptał jej słowa zaklęć, słowa miłości.

A musiał ją kochać — szalenie.

Jakże się zwał ten dawny właściciel? Ganycz.

Żoną mu była? czy córką?

Gdzie on teraz?

Gdy Olenin otrząsnął się z zadumy, było już szaro.

— Siergiej! — zawołał.

Głos jego zadudnił po pustym, ciemnym domu.

To obce imię odbiło się od ścian zawieszonych postaciami w kontuszach. Służący był widocznie w pobliżu, bo natychmiast się zjawił.

— Świec niema — tłumaczył się, pewny, że jego pan chce światła.

O co innego mu chodziło.

— Ty rozumiesz po polsku? — zapytał.

— Rozumiem, Wasze Sijatielstwo[1]), sześć lat służył w polskim domu.

— Tak słuchaj. W oficynie mieszka stara sługa.

— Zylejowa. Klucznica.

— Zkąd wiesz?

— Ja się już dowiedział dużo od starosty — rzekł Siergiej i czekał.

Ale pan o nic go nie pytał.

— Idź do tej Zylejowej — rzekł — i poproś ją do mnie.

— Ale grzecznie.

Siergieja w pokoju już nie było.

Wrócił nieprędko.

— Staruszka przyjść nie może — oznajmił. — Zamknęła się w oficynie. Musiał ja kułakami walić w drzwi — potem w okno. Aż otworzyła furteczkę[2]). Ja jej mówię, że pan prosi. A ona mnie, że chora, że rozłamało ją w kościach i głowę rozsadza. I mówi, że na wsi jest kucharz, to niech starosta jego przyprowadzi, a miasteczko o trzy wiorsty, to można posłać po świece i siarnicki[3]). A pościel, to powinna być na łóżkach, jeżeli nie ukradli. I w kredensie powinno także być naczynie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Jaśnie oświecony panie.
[2]) lufcik.
[3]) zapałki.

obecny projekt. Stronnictwo mowcy będzie za nim głosowało, choć nie jest on dzieckiem jego ducha i zawiera wiele postanowień, których niebezpieczeństwo nie jest mu tajne i za które odpowiedzialności na siebie brać nie może, ale dalsze odwlekanie przyniosłoby szkody nie wypowiedziane. Stronnictwo mowcy wybiera to, co jest mniejszem złem, nie uważając na potępienie niektórych swych przyjaciół i na szyderstwo przeciwników. To postanowienie ułatwia fakt, że poczyniono w projekcie zmiany dość doniosłe, ażeby skłonić stronnictwo mowcy do zgody na całą reformę.

W walce o to dzieło jednak użyto broni, co do której mowca pragnąłby, aby jej więcej nie stosowano, broni obstrukcyi. Jest ona szkodliwa i dla tych, przeciw którym się jej używa i dla tych, którzy jej używają. Jest to choroba specyalnie austryacka, którą we wszystkich parlamentach wypleniono. Posiew to straszny, bo powstaje z niego anarchia. Jakie są przyczyny, że specyalnie obstrukcya się rozwielmożniła, w to mowca nie wchodzi, sądzi jednak, że więcej stałości ze strony Rządu mogłoby ten chwast wyplenić.

Jeszcze w ostatnich tygodniach stronnictwo mowcy uczyniło poważne ustępstwo, uczyniono je z dobrem sercem, albowiem w ten sposób osiągnięto solidarność wszystkich stronnictw polskich. Oby solidarność ta — kończył mowca — trwała i w przyszłym Sejmie! (oklaski). Wówczas ugoda obu narodów łatwiej pójdzie tymi torami, o których mówił p. Lewicki. Oby Bóg chciał nam to zesłać. (Żywe oklaski i brawa).

P. dr. German zaznaczył, że demokratyczna lewica sejmowa domagała się od lat wielu reformy ordynacyi wyborczej sejmowej w kierunku nadania najszerszym warstwom ludności prawa wyborczego, celem zdemokratyzowania Sejmu krajowego.

Licząc się jednak z tą okolicznością, że w danych warunkach można cel ten tylko stopniowo osiągnąć na drodze porozumienia się z innemi stronnictwami tej Wysokiej Izby, lewica demokratyczna przystąpiła chętnie i szczerze do kompromisu stronnictw w sprawie reformy wyborczej. W długich i trudnych walkach i rokowaniach przyświecała jej myśl konsolidacyi wszystkich sił narodowych, myśl podniesienia znaczenia miast, jako ognisk życia kulturalnego i ekonomicznego, które przetrawiając w sobie przedewszystkiem zdobycze cywilizacyi i postępu, dały już dowód, iż nietylko nie zatracają w tej pracy ducha narodowego, lecz zdołały pozyskać dla polskości żywioły naniesione i przeszczepione z poza granic kraju i wytworzyć z nich szeregi dzielnych pracowników na niwie narodowej. W tych dążeniach spotkał lewicę zawód, gdyż większość postanowiła do niektórych gmin miejskich przyłączyć gminy wiejskie. Starania lewicy, aby osiągnąć łączność i jedność ludności miejskiej natrafiły na opór.

Wyznając jednak zasadę karności narodowej, pragnąc jak najrychlejszego dojścia do skutku dzieła reformy wyborczej, lewica demokratyczna poniosła ofiary, mając na razie przynajmniej tę pociechę, że zapewniła na przyszłość miastom daleko znaczniejszy udział w Sejmie, niż je dotąd miały, że wciągnęła cały szereg miast, wybierających dotąd wspólnie z gminami wiejskiemi do kuryi miejskiej, że przyczyniła się do utworzenia kuryi powszechnej miejskiej, rozszerzyła znacznie prawo wyborcze, uchyliła jawność i pośredniość, przyczyniła się do rozszerzenia prawa wyborczego kobiet, że popierała dążenia demokratyczne innych stronnictw, że w całym okresie walki i rokowań stała na stanowisku sprawiedliwości narodowej, wyznaniowej i stanowej. Lewica w nowym Sejmie dążyć będzie do urzeczywistnienia naczelnych swych postulatów, t. j. usunięcia cenzusu kuryi miejskiej i zniesienia pluralności. Lewica żywi nadzieję, że reprezentacya narodu ruskiego stanie do wspólnej pracy ekonomicznej i kulturalnej razem z reprezentacya polską, a wreszcie, że pozyskane będą dla pracy narodowej żywioły separatystyczne. Lewica głosować będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej i przyjęciem obecnego projektu reformy wyborczej.

JE. dr. Głąbiński imieniem swego stronnictwa wita projekt reformy wyborczej, uchwalony i przedłożony przez komisyę sejmową, jako konieczny skutek politycznej i społecznej ewolucyi w naszym kraju. Projekt ten jest dziełem kompromisu i wskutek tego nie jest dziełem partyjnem i żadnego stronnictwa w całej pełni zadowolić nie może. Ale równocześnie jest ten projekt następstwem zgody i pokoju, następstwem poczucia sprawiedliwości społecznej i dlatego też wszyscy muszą się nim radować, którzy ubolewają nad rozstrojem, jaki tu i ówdzie trawi nasze społeczeństwo i cały nasz kraj. Nadewszystko zaś radujemy się tem, że udało się osiągnąć dla tego wielkiego dzieła zgodę wszystkich stronnictw Izby, a szczególnie zgodę i solidarność wszystkich stronnictw polskich, albowiem ten fakt jest dla nas dobrą wróżbą na przyszłość dla ukształtowania się naszych społecznych i politycznych stosunków w kraju. Napawa to nas również wielką otuchą, iż obecnie cały najczcigodniejszy Episkopat polski współdziała z nami w dokonaniu tego wielkiego dzieła. Uważam nakoniec za postęp, że w tej reformie wyborczej prawa kobiet doznały pewnego rozszerzenia. W poczuciu wielkiej odpowiedzialności, jaka na nas ciąży, ale równocześnie w przeświadczeniu, że kładziemy podwaliny dla zbliżenia się i zespolenia wszystkich warstw społecznych, dla lepszej przyszłości naszej autonomii krajowej i całego narodu, oświadczam, że jednomyślnie i solidarnie głosować będziemy za przyjęciem tego projektu.

JE. Stanisław hr. Tarnowski wyraził radość, że porozumienie wszystkich stronnictw w Sejmie w sprawie reformy wyborczej doszło do skutku, tem większą, że projekt obecny w niektórych tylko postanowieniach różni się od tego, którego stronnictwo mowcy broniło przed rokiem. I tamtego — mówił dalej JE. hr. Tarnowski — nie uważaliśmy za doskonały, broniliśmy go jednak w myśli, że był to jedyny realny i aprobowany przez przeważającą większość Koła sejmowego. Ten obecny projekt ma niewątpliwie niektóre zmiany korzystne, np. podniesiono liczbę członków Wydziału krajowego z 7 na 8. W innych zmianach widzimy niekorzyść np. w uchyleniu kuryi średniej posiadłości, przez co kurye, oparte na powszechnem głosowaniu, będą miały większość w przyszłym Sejmie. Mowca wstrzymuje się od wszelkiej polemiki w obronie stronnictwa, nawet wobec zarzutów najboleśniejszych, dlatego też i na słowa, które dziś padły w tej Izbie z ust prezesa klubu środka, a nas dotknęły boleśnie, w tej chwili nie odpowiada i aby nie mącić niczem tego wrażenia podniosłego zgody osiągniętej przez stronnictwa polskie w sprawie tak ważnej. będziemy głosowali za obecnym projektem reformy wyborczej. (Oklaski).

P. Witos polemizował z wywodami p. Garapicha, zaznaczając, że szerokie warstwy ludności całkiem inne mają pojęcie o działalności Sejmu. Przez 53 lat Sejm ten — zdaniem mowcy — najszerszym warstwom ludowym nie nadał żadnego prawa wyborczego nawet w minimalnym zakresie. Kraj stanął niemal nad przepaścią ruiny finansowej. Wobec tego szerokie warstwy ludności niezawodnie z wielką ciekawością czekają tego, co się dziś w Sejmie stanie. Projekt obecnej reformy ma wiele braków i usterek.

W dalszym ciągu wytykał mowca te usterki, mianowicie petryfikacyę ustawy o ustroju gminnym i reprezentacyach powiatowych, wprowadzenie pluralności na wsi, postanowienia o kartach do głosowania i prerogatywach komisarza wyborczego. Zapowiedział, że w dyskusyi szczegółowej postawi odpowiednie wnioski, zakończył zaś konkluzyą, iż stronnictwo ludowe zawsze opowiadało się za czteroprzymiotnikowem prawem głosowania jako jedynie sprawiedliwem i dążyć będzie do jego realizacyi wszelkiemi możliwemi siłami. Ze względu jednak na to, że obecny projekt do pewnego stopnia rozszerza prawa na pozbawionych go dotychczas, stronnictwo mowcy uważając reformę tę tylko za etap, oświadcza, że będzie za nią głosować.

P. Łahodyński przemawiał imieniem ukraińskiej radykalnej partyi, przypominając, że już w r. 1890 partya ta domagała się reformy do Sejmu w kierunku czteroprzymiotnikowego prawa głosowania. Usprawiedliwiał dalej mowca obstrukcyę, której celem było złamać opór polskich konserwatystów i zaznaczył, że stronnictwo radykalne ukraińskie tylko z ciężkiem sercem głosować może za obecnym projektem reformy wyborczej, a czyni to w nadziei, że reforma ta usunie korupcyę w wyborach, położy kres pozbawianiu ukraińców mandatów i że wprowadzając do Sejmu poważne zastępstwo ukraińskie i zmienioną w duchu demokratycznym większość polską, skłoni Polaków w przyszłym Sejmie do tego, że nie będą czynione przeszkody rozwojowi narodu ruskiego. Stronnictwo mowcy wstrzyma się od poprawek, aby nie przewlekać sprawy, a ma nadzieję, że społeczeństwo ukraińskie zrozumie, jak ciężko okupione zostało to nowe prawo wyborcze. (Oklaski wśród Rusinów).

P. ks. Okoń wyraża zdanie, że dzień dzisiejszy nie jest historycznym dla narodu polskiego, tylko dla ruskiego, który idzie ciągle naprzód, gdy my się cofamy. Mowca nie należy do żadnego stronnictwa i dlatego nie jest związany żadnym układem. Projekt obecny silnie mowca atakuje, widząc w nim wielkie pokrzywdzenie ludu wiejskiego. Mowca boi się, że ten Sejm jest ostatnim czysto polskim Sejmem, a ugoda ta nie będzie ugodą, lecz chwilowem zawieszeniem broni i naród ruski zajmie tylko silniejszą pozycyę polityczną, aby potem wypierać Polaków i dopiero kiedyś późniejsze pokolenia poznają błąd teraz popełniony. Wkońcu oświadcza mowca, że w imię solidarności narodowej głosować będzie za ustawą, ostrzega jednak, że chłop jest potęgą i że w walce swej o sprawiedliwość nie ustanie.

P. dr. Löwenstein rozstrząsał problemat polsko-żydowski. Mowca w imieniu posłów żydowskich, żydów Polaków i niezawodnie zgodnie z przekonaniem olbrzymiej większości całej ludności żydowskiej oświadcza, że ludność ta, gotowa zawsze do spełnienia obowiązków narodowych, żąda, aby współżycie jej z chrześcijanami nie opierało się na zasadzie tolerancyi, lecz na obywatelskiem równouprawnieniu. Domagaliśmy się udziału reprezentacyi w przyszłym Sejmie także dlatego, że jest on znakomitym czynnikiem wychowania narodowego. Niestety, okręgi, któreby dawały możność wyboru żyda, nie odpowiadają liczebnej, podatkowej i kulturalnej sile ludności żydowskiej. Zasada proporcyonalności stosowana tylko do kilku miast jest niedopuszczalnym środkiem wyjątkowym. Następstwem tego będzie tylko zaostrzony separatyzm żydowski. Boleśnie dotknęły żydów także starania o stuczne przesunięcie układu liczby ludności chrześcijańskiej i żydowskiej przez dobijanie gmin wiejskich do miast. Mimo tych braków posłowie żydowscy głosować będą za całą ustawą w nadziei, że przez lojalne współdziałanie ludności chrześcijańskiej w miastach dwu i więcej mandatowych, w których zaprowadzono wybór z list, żydzi uzyskają zastępstwo, które intencya ustawodawcza im przeznaczyła.

Omawiał następnie mowca politykę polsko-żydowską. Stwierdzając, że nowa ustawa uznaje tylko dwie narodowości w kraju, a żydów zalicza do ludności polskiej, wita mowca to z radością i przyjmuje jako zadatek szczęśliwszego rozwoju idei spolszczenia żydów. Akcya ta powinna iść dwoma szlakami: przez szerzenie wśród żydów idei polskiej i przez pozyskanie masy żydowskiej narodowo jeszcze nieuświadomionej dla aktualnej polityki polskiej. Zakończył mowca słowami: wyznajemy zasadę duchowej jedności wszystkich ziem polskich i wyrażamy pragnienie, aby na nich wszystkich zapanowały stosunki, które złączą obywatelstwo żydowskie z chrześcijańskiem do wspólnej pracy narodowej. W tej nadziei głosować będziemy za wnioskami komisyi. (Oklaski).

JE. hr. Piniński w przemówieniu swojem zwrócił uwagę, że projekt przyszedł

---

32)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

VII.

Ofiara żąda pomszczenia.

(Ciąg dalszy).

Krew Donata zakipiała. Był sam jeden w sali.... a jednak w tejże chwili zdało mu się jakby coś nakształt bolesnego westchnienia ozwało się pod sklepieniem.... Nie miał czasu zdać sobie sprawy, czy nie wziął dalekiego echa za westchnienie.... Książę i kilku panów weszło do sali. Przybierając pospiesznie maskę kłamliwego spokoju, pod którą tylko p. de Thorigny jedynie odgadł świeże wzruszenie, wziął udział w rozmowie o banalnych wypadkach i kwestyach praktycznych, jakie roztrząsać miano.

Po skończonem posiedzeniu wszyscy, biorący w niem udział, pożegnali gospodarza, który zatrzymał p. de Mériadec.

— Książę będzie mu mówił o misyi do króla — zauważył p. de Saint-Hilaire. — Stanowczo chodzi mu o to, żeby margrabia był naszym delegatem.

— Ma słuszność — odrzekł żywo Hubert de Marvigny, który niczego więcej sobie nie życzył, jak przynajmniej chwilowego oddalenia swego rywala — nikt się lepiej do tego nie nada....

Ci, których książę korzystnie usposobił i ci, którzy nie mieli pod tym względem zdania, powtarzali z przekonaniem: „To prawda, nikt lepiej się nie nada....“

Jedynie tylko zazdrośni o tę misyę zaszczytną, wyróżniającą tego, komu zostanie powierzoną, milczeli niezadowoleni; ale ci byli mniej liczni i nie czuli się na siłach walczyć przeciw woli p. de Thorigny. Bez wątpienia miał racyę Saint-Hilaire; będzie mowa o misyi: Wybór Mériadeca był już postanowiony.

Chociaż stary książę miał niewątpliwie wielką ochotę posłać daleko, aby nieco odetchnął, tego bojownika walczącego z czemś tajemuiczem i gnębiącem, nie o wyjeździe jednak i nie o delegacyi zaczął z nim rozmowę.

Przez kilka minut przyglądał mu się w milczeniu, zdjęty wielką litością na widok tej twarzy wychudłej, tych ust skrzywionych rozpaczliwym wyrazem, tego czoła pooranego bolesnymi fałdami, tych oczu, w których gorączka błyszczała i kilku białych nitek, których nigdy dotychczas nie spostrzegał w kasztanowatych włosach Donata....

— Pozwolisz mi, drogie dziecko, powtórzyć pytanie, wyrażone w owym dniu strasznym — wyrzekł wreszcie książę. — Czy nie masz coś mi do powiedzenia... do powierzenia pod pieczęcią wiecznej tajemnicy?... Czy mogę ci dopomódz w czemkolwiek? Otwarcie ci oświadczam, że możesz dysponować zupełnie moją osobą i wszystkiem co do mnie należy...

— Wiem o tem, mości książę, ale jestem szczęśliwy, że to słyszę i z głębi duszy dziękuję.

— I to wszystko?... Nie sądzisz, abym ci mógł być pomocnym?

— Nie... nie sądzę...

— Wszak jesteś samotny... straszliwie samotny.

— To prawda, ale proszę nie uważać mnie za zarozumiałego, jeżeli chcę być sam... wierzę i czuję, że pomoc z nieba będzie mi dana, abym się nie ugiął.

— Czasami, sam Bóg żąda, aby człowiek go zastąpił. Jesteś bardzo zmieniony, Mériadec. Cios, który cię dotknął — nie wchodząc w to, jakiej on jest natury — może cię życia pozbawić, jeżeli będziesz się upierał sam go znosić.

— Muszę przyznać się księciu, że bywają chwile, w których nie będąc ani tchórzem, ani desperatem, pragnę końca, jakim by on nie był.

— Nieszczęsne dziecko, w twoim wieku, gdy życie powinno ci się uśmiechać! Czułem dobrze, iż twoje brzemię jest za ciężkie... A zatem dzwigajmy je we dwóch... Mówiłeś, że masz ufność do mnie jak do własnego ojca... a na tę ufność, wiem, że zasługuję.

Z wyrazem rozpaczy młody człowiek potrząsnął zwolna głową, a potem ozwał się bardzo cicho, ponuro:

— Bywają rzeczy, którychby się nie wyznało nawet swemu aniołowi stróżowi, mości książę...

Pochylił się, aby ująć rękę starca i podniósł ją z czcią do ust.

Oczy p. de Thorigny zaszły mgłą wilgotną. Ta wspaniała rezygnacya, bez skargi, prawdziwie męska, ta wdzięczność pełna godności, do głębi go wzruszyła.

— Nie chcesz żadnej pomocy? powtórzył. — Nawet co do Oddy? — dodał żywo.

Donat się wyprostował, z oczu jego strzeliła błyskawica, a twarz przybrała wyraz niepodobny do opisania, złożony z dumy i czułości, a przytem pełen stanowczości niezłomnej.

— Odda! — zawołał. — Co do niej mości książę, każde słowo na moją korzyść, każde słowo, które mogłoby się wydawać, że zostało wypowiedziane na moje życzenie, wyrządziłoby mnie niepowetowaną krzywdę... Odda ma moje przyrzeczenie i sama mi je złożyła — mówił dalej z siłą. — Związałem się na całe życie... żadna inna kobieta żoną moją nie będzie. Kocham ją niewymownem uczuciem, ale jeżeli nie ma wiary we mnie, jeżeli nie kocha mnie do tego stopnia, by wierzyć w mój honor, bez żadnych zastrzeżeń i żadnych wątpliwości...

Głos mu ścichł nagle i szepnął kilka słów, których stary książę nie dosłyszał nawet.

— Jednem słowem — kończył Donat po chwili, — jeżeli nie jest narzeczoną szlachetnie ufającą, kobietą dzielną i kochającą, za jaką ją miałem, zerwę wszystkie łączące nas węzły... Niech książę pomyśli jak nikczemną byłaby moja rola w razie jakiejkolwiek interwencyi za mną! Ja, biedak, poślubiony z łaski, a małżonka bogata dziedziczka!... Ach! wtedy lepiej byłoby umrzeć!... Nie, panna de la Rochemancée wróci do mnie z własnej woli, będzie prosić o przebaczenie, usprawiedliwi swoje postępowanie ślepą miłością córki, zapewni mnie o swojej ufności i uczuciu, albo...

— Czy przypuszczasz, że ona by to kiedy zrobiła? — przerwał książę. — Żałować? może, ale przyznać się do tego...

— Jeżeli jest szlachetną istotą, za którą ją miałem, jeżeli posiada silny męski charakter, serce anielskie, które ojciec jej, tak samo jak ja, w niej widział, uczyni to — zapewnił młody człowiek, któremu w tej chwili uśmiech opromienił zasmucone i wychudłe oblicze. — Ostatnie słowa nieszczęśliwego hrabiego, testament miłości, brzmi jeszcze w moich uszach, dodając mi odwagi... i nadziei.

(Ciąg dalszy nastąpi).

do skutku jako kompromis i ma tylko wtedy szanse i pewność przejścia, gdy nie będzie w nim poprawek. Dlatego mowca ubolewa, że stronnictwo, które brało udział w debatach, zgłasza poprawki. Mowca zaznacza, że przemawia w imieniu własnem.

Reforma wyborcza ma, zdaniem mowcy, tak znaczne wady, iż obawia się, by w przyszłości nie przyniosła szkody krajowi. Za pierwszą wadę uważa zbytnie jej zradykalizowanie. Pod tym względem Galicya wyprzedziła wszystkie inne kraje koronne, uważa to za krok bardzo niebezpieczny, zwłaszcza, że ani stopień dobrobytu i oświaty ani stopień napięcia walk narodowościowych nie są takie, by krok ten usprawiedliwiały.

Zachodzi obawa, że pomimo tonu zgodnego, jaki dziś w Sejmie panuje i jaki się przebijał w mowie p. Lewickiego, waśnie narodowościowe i społeczne mogą znów zatamować działalność Sejmu. Doświadczenie poczynione z parlamentem wiedeńskim, opartym na zasadzie powszechnego głosowania, okazały się niezbyt zachęcające. Parlament wiedeński jest jednym z najbardziej rozrzutnych w całej Europie, niema wydatku, któregoby nie zawotował, jeśli wydatek ten jest popularny.

Mowca obawia się, by przyszły Sejm nie poszedł lekkomyślnie drogą parlamentu wiedeńskiego. Jeśli p. Witos wspomniał, że nowy Sejm obejmie skarb krajowy w nieszczególnym stanie, to niech nie] zapomina, że Sejm obecny nadzwyczaj oszczędnie z wydatkami się obchodził, a wydatków na cele ogólne nigdy nie skąpił.

Jeśli idzie o stosunek obu narodowości, to nie można zaprzeczyć, że Rusini w ramach poszczególnych kuryj otrzymali nieproporcyalnie więcej, niż Polacy. Mowca nie posądza tych czynników, które dążyły do przyśpieszenia reformy wyborczej o złą wolę i wiarę, ale musi stwierdzić, że teren całej reformy był taki, że złego nie można było już odrobić. Odpowiedzialności za to mowca przyjąć nie może, bo zawsze należał do oponentów i zwracał uwagę na braki.

Za zło wielkie uważa mowca to, że Rusini w walce o reformę posługiwali się zatrutą bronią parlamentaryzmu. Obstrukcya jest zaprzeczeniem życia konstytucyjnego, nie wolno nikomu schodzić na tę drogę, kto chce utrzymać trybunę dla obrony swobód i praw obywatelskich. Prawa konstytucyjne są tam tylko, gdzie są szanowane. (Oklaski). Oby Sejm przyszły stanął na tem stanowisku. Zgoda i zbliżenie obu narodów jest podstawą rozwoju kraju. Mowca ma pod tym względem pewne obawy, nie chce jednak ich podkreśleniem zakończyć — daj Boże, by okazały się one płonnemi! (Oklaski).

Przemówił następnie sprawozdawca p. Niezabitowski. Przyznał mowca, że projekt reformy, jako dzieło kompromisu, nie może nikogo w zupełności zadowolić, sądzi jednak, że każde stronnictwo może znaleźć w nim jakieś postanowienia, które odpowiadają jego zasadom, przekonaniom, a może nawet interesom stronnictwa. Tylko dwaj z szeregu poprzednich mowców występowali przeciwko ustawie. Mowca nie bardzo się dziwi, że poseł z brodzkiego powiatu (Markow), jest niezadowolony, gdyż może nie znajdą tu miejsca posłowie tego rodzaju, którychby on pragnął tu widzieć. Reforma stwarza podstawy dla narodu ruskiego, wśród którego urodziliśmy się i wychowali, którego mowę i obyczaje kochamy. Innego narodu tu, w naszym kraju niema. Dziwi natomiast mowcę fakt, że poseł krośnieński (Stapiński) wystąpił przeciw projektowi. Zbijał następnie mowca zarzuty p. Stapińskiego, poczem zaznaczył, że między dzisiejszym projektem, a tym, który przed kilku miesiącami był przedmiotem rokowań, nie ma wielkiej różnicy. Główna różnica jest nie w samym projekcie, ale w atmosferze, w której ustawa przychodzi do skutku. Mowca ma nadzieję, że atmosfera pokoju i solidarności wśród stronnictw polskich i w przyszłym Sejmie znajdzie swój wyraz, że posłowie ruscy, którzy w tak znacznej liczbie wejdą do Sejmu, razem z nami pracować będą dla dobra kraju i lepszej przyszłości, a jeżeli dążyć zechcą do zdobywania dla swego narodu coraz więcej praw, czynić to będą drogą i środkami legalnymi, pomni, że szkodząc nam, szkodziliby sobie samym. Wymienił wreszcie referent doniosłe sprawy, które oczekują jeszcze obecny Sejm i zakończył prośbą, aby żadnych poprawek nie przyjmować, lecz przyjąć ustawę w brzmieniu, uchwalonem przez komisyę (Oklaski).

Zgłoszone przez posłów Krzeczunowicza i Witosa poprawki nie otrzymały poparcia.

P. dr. Leo postawił wniosek, aby całą ustawę, zmieniającą statut krajowy, ordynacyę wyborczą i dodatek tabelaryczny do tej ordynacyi przyjąć od razu *en bloc*.

Wniosek ten przyjęto.

JE. P. Marszałek krajowy stwierdził obecność 149 posłów.

P. Krzeczunowicz oświadczył, że w głosowaniu nie weźmie udziału, bo poprawki jego zostały odrzucone i opuścił salę.

Za zgodą referenta przyjęto kilka poprawek p. Kędziora i p. Cegielskiego w dodatku tabelarycznym w przedmiocie zmiany kilku siedzib komisyj wyborczych. poczem uchwalono całą reformę wyborczą w II. i III. czytaniu, prawie jednogłośnie.

Uchwałę tę przyjęto hucznymi oklaskami.

JE. P. Namiestnikowi i JE. P. Marszałkowi krajowemu składali posłowie gratulacye.

Następnie przyjęto wniosek komisyi co do zmiany § 22 regulaminu sejmowego o wyborach i składzie komisyj sejmowych.

Referent p. Niezabitowski cofnął imieniem komisyi rezolucyę co do upoważnienia do poczynienia stylistycznych poprawek w ustawie wyborczej.

Odczytano jeszcze szereg wniosków nagłych, których nagłość uchwalono i odesłano wszystkie do komisyj.

Na tem JE. P. Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godz. 8·45 wieczorem, naznaczając następne na poniedziałek o godz. 11 rano.

* * *

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu zgłosili posłowie następujące wnioski nagłe:

P. dr. Bandrowski w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli za rok 1913 w tej samej wysokości, co w r. 1912, oraz w sprawie polecenia komisyi szkolnej i budżetowej, aby w ciągu obecnej sesyi przedłożyły projekt regulacyi płac nauczycielskich, który obowiązywałby od 1 stycznia 1914.

JE. dr. Głąbiński w sprawie regulacyi płac nauczycielstwa ludowego, oraz dodatku drożyźnianego na rok 1913 w kwocie 3 milionów koron dla nauczycielstwa ludowego w kraju i we Lwowie.

P. Witos i Stapiński w sprawie regulacyi płac nauczycielstwa ludowego.

P. Bednarski w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelcom Jordanowa.

P. Cieński w sprawie akcyi ratunkowej z powodu klęsk elementarnych.

P. Witos w sprawie akcyi ratunkowej z powodu tegorocznych klęsk elementarnych.

P. Kleski w sprawie funduszu 5,000.000 koron na bezprocentowe pożyczki na budowle szkolne w miastach.

P. Wójcicki w sprawie przyspieszenia budowy gmachów szkolnych i innych gmachów państwowych.

P. Schmidt w sprawie zmiany ustawy o poborze krajowych opłat szynkarskich.

P. Kurowiec w sprawie zapomogi dla pogorzelców gm. Kamienia w pow. kałuskim.

Wnioski zgłosili: p. Terszakowiec o założenie gimnazyum ruskiego w Komarnie, p. Korol o założenie gimnazyum ruskiego w Żółkwi, pp. Staruch i Baczyński o założenie gimnazyum ruskiego w Brzeżanach, p. Biały o wydanie nowej ustawy krajowej o gminnych urzędach rozjemczych.

Interpelacyę wniósł p. Srokowski do Rządu w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności w drodze dyscyplinarnej i przeniesienia do Jasła nauczyciela okręgu lwowskiego p. Bolesława Wizimierskiego rzekomo za czynność jego, jako delegata stanu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej.

Sprawy krajowe.

(Dodatkowy preliminarz budżetu krajowego na rok 1914.

☐ Sprawozdaniem z dnia 5 września 1913 przedłożył Wydział krajowy Sejmowi preliminarz budżetu krajowego na rok 1914 zamknięty niedoborem 33,001.515 koron.

Na pokrycie tego niedoboru proponował Wydział krajowy nałożenie dodatków krajowych, a to w wysokości 115 hal. od każdej korony bezpośrednich podatków realnych i 121 hal. od każdej korony bezpośrednich podatków osobistych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, przyczem opodatkowani w mieście Krakowie i w powiatach krakowskim i chrzanowskim mieli opłacać po 4 hal. mniej od powyższej stopy podatkowej t. j. po 111 i 117 hal. W porównaniu z r. 1912 proponował zatem Wydział krajowy podwyższenie dodatków krajowych o 43%.

Wniosek swój o pokrycie całego wykazanego niedoboru budżetowego w r. 1914 dodatkami do podatków uzasadnił Wydział krajowy w swojem sprawozdaniu, wykazując szczegółowo ujemne strony zaciągania pożyczek niedoborowych. Zatem zawiadomił wówczas Wydział krajowy Sejm, że spodziewane nowe źródła dochodu z tak zwanego małego planu finansowego znowu zawiodły i że wobec nowych zawikłań na arenie parlamentarnej nie ma nadziei, ażeby te dochody mogły być w r. 1914 płynne.

Przewidywania te się nie ziściły, gdyż przeprowadzenie tak zwanego małego planu finansowego jest w obecnej chwili faktem dokonanym.

Wydział krajowy przedkłada wskutek tego obecnie Sejmowi dodatkowe sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1914.

Z przeprowadzenia tedy tak zwanego małego planu finansowego można zdaniem Wydziału krajowego liczyć na: 1. podwyżkę przekazu z alkoholu t. j. 8,589.732 kor., 2. podwyżkę bonifikacyi z podatków realnych t. j. 352.000 kor., łącznie tedy na podwyżkę dochodów o 8,941.732 kor., czyli okrągło 9,000.000 kor.

Wprowadzając tę podwyżkę do preliminarza budżetowego na r. 1914 zmieni się ten preliminarz w następującym kierunku: dotychczasowe dochody własne 43,668.237 kor., podniosą się o 9.000.000 kor., uczynią więc 52,668.237 kor., gdy wydatki wykazano na 76,669.755 kor., okaże się niedobór do pokrycia dodatkami do podatków 24,001.518 kor. Przyjmując wydatność 1 halerza podatkowego na 285 kor., należy nałożyć dla pokrycia powyższego niedoboru dodatki w wysokości 84 prc. i 90 prc.

Razem preliminuje Wydział krajowy wpływy z dodatków krajowych 24,250.381 kor. Ponieważ niedobór wynosi 24,001.518 kor., przeto pozostanie nadwyżka dochodów 248.863 kor.

W porównaniu z dodatkami, jakie w pierwotnie Sejmowi przedłożonym preliminarzu na r. 1914 proponowano nałożyć, t. j. w wysokości 115 hal., względnie 121 hal., a w Księstwie Krakowskiem 111 hal. względnie 117 hal., zniża Wydział krajowy w obecnym wniosku dodatek o 31 hal. we wszystkich kategoryach dodatków do podatków.

Wkońcu zwraca Wydział krajowy uwagę Sejmu, że w wydatkach preliminarza, wstawił na częściowe umorzenie pożyczek szkolnych kwotę 320.000 kor., zaś na amortyzacyę niedoborowej pożyczki z r. 1912 — 5,873.815 kor. kwotę 264.322 kor., razem 584.322 kor.

Zapotrzebowanie na oba cele w uchwałach o tych pożyczkach wymienione, sfinansował Wydział krajowy częściowo, zaciągając $4^1/_2$ prc. pożyczkę emisyjną 13,000.000 kor., czyli 11.057.800 marek niemieckich. Konfekcya obligacyj tej pożyczki jest w toku, a w swoim czasie Wydział krajowy zda o tej pożyczce sprawę w sprawozdaniu z czynności Obecnie uprasza Wydział krajowy Sejm, ażeby wykazaną wyżej łączną kwotę 284.322 kor. pozostawił w budżecie, przeznaczając ją na amortyzacyę pożyczki 13.000.000 kor. przyczem Wydział krajowy nadmienia, że kwota ta wystarczy na amortyzacyę pożyczki tej w tymże roku, na koszta konfekcyi, podatek rentowy, etc.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

I. Sejm uchwali przedłożony poprzednio preliminarz budżetu krajowego na rok 1914, przyjmując wydatki na 76,669.755 kor., dochody własne na 52,668.237 kor., a różnicę do pokrycia dodatkami do podatków na 24,001.518 kor.

II. Sejm uchwali:

1. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w roku 1914, pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5 prc. podatku od domów wolnych od podatku czynszowego po 84 hal. od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych wprowadzonych ustawą z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości po 90 hal. od każdej korony całej przypisanej należytości tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, opłacać będą dodatek do podatków w ustępie 1 ad a) wymienionych w wysokości po 80 hal., zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych po 86 hal. od każdej konony całej przypisanej należytości tych podatków.

3. Kwoty przyzwolone na rok 1914 w rubrykach i pozycyach wydatków budżetu funduszu krajowego, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone, w poszczególnych rubrykach i pozycyach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale nadzwyczajnych.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia i amortyzacyi długoterminowej pożyczki na pokrycie niezaspokojonej jeszcze reszty niedoboru funduszu krajowego za rok 1912 w kwocie 2,207.569 kor. Upoważnienie udzielone niniejszem Wydziałowi krajowemu należy rozumieć w pełnej wysokości podanej cyfry a więc w gotówce, bez potrącenia różnicy kursu.

„Fremdenblatt“ o galicyjskiej reformie wyborczej sejmowej.

Fremdenblatt zamieszcza artykuł o galicyjskiej reformie wyborczej, w którym czytamy: Sejm galicyjski miał swój dzień wielki i pamiętny. Na jednem posiedzeniu załatwił on reformę wyborczą w drugiem i trzeciem czytaniu. Wlokące się od lat przesilenie sejmowe galicyjskie, temsamem zakończyło się.

Autor artykułu przypomina zmienne koleje długotrwałych rokowań ugodowych, które niejednokrotnie rzucały swój cień także na Izbę posłów i na całą sytuacyę polityczną Ile to razy — powiada — rzeczowe trudności groziły rozbiciem rokowań o reformę wyborczą w ubiegłej jesieni, a także utrudniały prace Rady państwa, okazuje się z licznych przerw, jakie musiano zarządzać w pracach Izby posłów, aby dać stronnictwom galicyjskim możność załatwienia reformy wyborczej lub przynajmniej doprowadzenia jej do stadyum, rokującego pomyślną nadzieję.

Zaufanie w rozwagę stronnictw i w ofiarną skrzętną i usilną działalność pośredników, które w tem się objawiało, dziś zostało we Lwowie usprawiedliwione. Nietylko oba narody w Galicyi, cała Austrya wdzięczna będzie wszystkim czynnikom, które przyczyniły się do tego wielkiego dzieła. Niemałym czynnikiem była w tem otucha i wytrwałość szefa gabinetu, który zawsze, ilekroć bliskie było niebezpieczeństwo, że niecierpliwość tej lub owej grupy zniweczy całe dzieło reformy wyborczej, umiał zapobiedz zupełnemu zerwaniu rokowań. Jak to P. Prezydent Ministrów raz zapowiedział na posiedzeniu parlamentu, zawsze z wszelkimi środkami, na które pozwala ustrój państwowy i z całem gorącem swego patryotycznego poczucia obowiązku znajdował się po stronie tych, którzy czynnie stawali na usługi idei ugodowej, a dziś można stwierdzić, że ani na chwilę nie brakło jak najusilniejszych starań hr. Stürgkha w tej mierze. Także przeciwnicy premiera musieli uznać, że działalność jego była gorliwa i niezmordowana.

Otuchę P. Prezydenta Ministrów musiało powiększać przeświadczenie, że we Lwowie złożył kierownictwo rokowań w najlepsze ręce. P. Namiestnik Korytowski i P. Marszałek kraju hr. Gołuchowski swem umiejętnem współdziałaniem, swem niestrudzonem poświęceniem zaskarbili sobie wdzięczność i uznanie kół jak najszerszych. Powodzenie, osiągnięte dzięki umiarkowaniu stronnictw, a przypieczętowane w Sejmie, stanowi najpiękniejszą nagrodę za ich nieustające usiłowania. Miał słuszność ks Czartoryski, mówiąc o przełomie w dziejach kraju. Dokonano reformy, która także w innych krajach nie bez wielkich trudności przychodzi do skutku, w Galicyi jednak uchodziła jako wprost nie do przeprowadzenia.

Obecnie to. co długo wydawało się być nieziszczalne, stało się przecie faktem; przeprowadzono dzieło największej narodowo-politycznej doniosłości. Błogie skutki jego dadzą się rychło uczuć, najpierw w samej Galicyi, dla Reprezentacyi bowiem tego kraju nastał okres wydatnej pracy,

Chociażby się nawet tu i owdzie we współzawodnictwie między Polakami a Rusinami wyłonić miały różnice, to niewzruszona wola doprowadzenia do kompromisu mieć będzie podnietę i przykład w porozumieniu w tak trudnej sprawie sejmowej reformy wyborczej.

Przesunięcie terminu głównego poboru.

Czytamy w *N. W. Tagblacie*: Wiadomo, że z rozporządzenia Ministerstwa wojny rozpoczęcie głównego poboru, który zwykle każdego roku winien odbywać się w czasie pomiędzy 1 marca a 30 kwietnia, na razie przesunięto. Ze stanowiska ustawodawczego jest takie przesunięcie najzupełniej dopuszczalne, jakkolwiek możliwie najwcześniej odbywać się powinien pobór choćby dla tego, że wedle przepisów ustawy wojskowej indywidualny podział asenterowanych, na podstawie której przeprowadza się repartycyę pomiędzy różne oddziały wojsk, winien dokonany być przed upływem czerwca. Dopiero po przeprowadzeniu tych zarządzeń może nastąpić powołanie do służby czynnej, a ustawa przepisuje, by ono ukończone zostało przed 10 czerwca.

Rozporządzenie Ministerstwa wojny wywołało w szerokich kołach najrozmaitsze wnioski, które należy sprowadzić do właściwej miary.

Należy przedewszystkiem zważyć, z jakich przyczyn wydano takie zarządzenie. Przesunięcie terminu poboru głównego ma przyczynę w tej okoliczności, że parlamentarne załatwienie przedłożenia wojskowego, w którem mieści się żądanie podwyższonego kontyngentu rekruta, w obu Państwach Mo-

narchii jest jeszcze niezałatwione, asenterunek zaś ma być przedsięwzięty już na podstawie zwiększonego kontyngentu rekruta. Rozumie się samo przez się, że nie może tu być mowa o przesunięciu na czas dłuższy, że idzie tu o krótki czas tylko, dzięki czemu akcya poborowa we wszystkich swych szczegółach załatwiona będzie być mogła we właściwej porze. Nie oddziała to szkodliwie na pokojowy stan liczebny wojsk, gdyż rekruci, których ma się pobrać w r. b. wchodzą w rachubę nie z chwilą stawienia się, lecz dopiero z chwilą rozpoczęcia służby.

Aby, ile możności, ustrzedz ludność od niedogodności i szkód, zarządzono, by stałe komisye poborowe, mimo przesunięcia terminu głównego poboru, urzędowały i przyjmowały zgłaszających się dobrowolnie do asenterunku. Dzięki temu popisowym, którzy z przyczyn okonomicznych, lub innych, pragną jeszcze przed ogólnym poborem dowiedzieć się, czy powołani zostaną do czynnej służby, dana została możność ustrzeżenia się od szkody. Nadmienić jednak wypada, że takie asenterowanie traktowane nie będzie jako ochotnicze, lecz będzie miało całą normalną skuteczność prawną. — Zresztą przesunięcie takie poboru na czas krótki nie jest niczem niezwykłem. W ciągu ostatnich lat 20 pobór odbywał się tylko w 9 latach we właściwej porze, pozatem zaś prawie stale, niekiedy nawet znacznie, a niemal zawsze z winy parlamentu — bywał spóźniony. Działo się tak zwłaszcza w latach 1906—1913, z wyjątkiem 1913, w którym kontyngent rekruta uchwalono już w jesieni roku poprzedniego.

Dzisiejsza sytuacya parlamentarna każe spodziewać się, że Izba posłów, w marcu mająca przystąpić na nowo do obrad, uchwali kontyngent przed świętami Wielkiejnocy.

Kokowcow — Goremykin.

Zmiana na posterunku rossyjskiego premiera jest politycznym wypadkiem pierwszorzędnego znaczenia. Mimo wszelkie ograniczenia jego wpływu i działania, może on niejednokrotnie bodaj częściowo przechylić szalę w kierunku swoich zapatrywań, więc nie zawadzi poznać bliżej człowieka, którego wola cara powołuje na naczelne w państwie stanowisko. Zanim jednak poświęcimy uwag kilka nowemu premierowi, wypadnie pokrótce zreasumować działalność jego bezpośredniego poprzednika.

Ustępujący prezes Rady ministrów **Włodzimierz syn Mikołaja Kokowcow** zajmie poważne miejsce na kartach dziejów Rossyi z lat ostatnich. Urodzony w guberni inowogrodzkiej w roku 1847, syn inżyniera komunikacyj, wykształcenie otrzymał w liceum Aleksandrowskiem w Petersburgu i za granicą. Wstąpiwszy do służby rządowej, był kolejno pomocnikiem naczelnika głównego zarządu więzień, sekretarzem stanu departamentu ekonomii państwowej Rady państwa, wice-ministrem skarbu przy Wittem, sekretarzem państwa (od roku 1902), a wreszcie, dnia 18 lutego 1904 r., objął po przejściowym ministrze Pleskem zarząd ministerstwa skarbu. Niebawem, dnia 10 kwietnia t. r., otrzymał pełny tytuł ministra skarbu. Wkrótce obchodzić miał dziesięciolecie na stanowisku ministra.

Pierwsze lata działalności p. Kokowcowa zeszły na wyszukiwaniu sposobów pokrycia olbrzymich kosztów wojny japońskiej, a więc na zaciąganiu pożyczek wewnętrznych i zagranicznych i na podwyższaniu dawnych lub zaprowadzaniu nowych podatków. Następnie zajął się przywróceniem równowagi budżetowej i celu tego dopiął dzięki umiejętnemu wzięciu się do rzeczy, oraz dzięki wyjątkowym urodzajom.

Po śmierci Stołypina początkowo objął zastępczo obowiązki prezesa Rady ministrów i niebawem, 24 września 1911 r. zatwierdzony został na tem stanowisku. W ciągu dwu i pół lat bezustannie zwalczać musiał rozmaite trudności, z jakiemi spotykał się w łonie Rady ministrów, gdzie więcej liczył przeciwników, niż przyjaciół W ostatnich czasach wyrazem tych trudności były porażki, jakie p. Kokowcow poniósł w Radzie państwa i które niewątpliwie przyczyniły się do jego ustąpienia.

Powołany ne stanowisko prezesa Rady ministrów po W. M. Kokowcowie, **J. L. Goremykin**, nie jest na tym urzędzie nowicyuszem. Piastował go już raz i to w chwilach przełomowych. Było to w pamiętnym roku 1906. Dnia 10 maja odbyło się pierwsze posiedzenie pierwszego „parlamentu“ rossyjskiego, Dumy i Rady państwa. Zaczynał się nowy okres w dziejach Rossyi. Do rozpoczęcia tego okresu powołano właśnie J. L. Goremykina w dniu 5 maja na stanowisko prezesa Rady ministrów, opuszczone przez hr. Wittego, który ustępując, oświadczył współpracownikowi pisma *Strana*, że główną przyczyną zrzeczenia się tego stanowiska jest niemożność kierowania polityką wewnętrzną stosownie do swych przekonań, gdyż na bieg polityki tej mają wpływ przeważny inni działacze państwowi, od prezesa Rady ministrów niezależni.

Głównymi współpracownikami J. L. Goremykina na stanowisku prezesa Rady ministrów, byli: Stołypin, jako minister spraw wewnętrznych, Izwolskij minister spraw zagranicznych, Kokowcow minister skarbu, Sziriński-Szachmatow nadprokurator Synodu, Kaufman minister oświaty, Szczegłowitow minister sprawiedliwości, Stiszinskij głównozarządzający rolnictwem i Szwanebach kontrolor państwowy. Wszyscy oni otrzymali wówczas swe nominacye po porozumieniu się z Goremykinem i na jego polecenie.

Działalność ówczesna obecnego prezesa Rady ministrów, jako nie piastującego żadnej teki ministeryalnej, nic zaznaczyła się niczem wybitniejszem i trwała stosunkowo krótko. Dnia 26 lipca 1906 r. spadła niespodzianie na kraj wiązanka wiadomości: dymisya Goremykina; mianowanie Stołypina prezesem Rady ministrów z pozostawieniem mu władzy ministra spraw wewnętrznych; niespodziane rozwiązanie pierwszej Dumy, liczne dymisye, a potem dni wyborskie, ogłoszenie stanu wojennego w znacznej części państwa i dalszy ciąg tych pamiętnych dla Rossyi wypadków. Goremykin mianowany został członkiem Rady państwa i na tem stanowisku pozostał aż do dnia, w którym znów powołany został na stanowisko prezesa Rady ministrów.

Z dat życia i karyery nowego prezesa ministrów, — oto są najważniejsze. Urodził się w r. 1839 w gub. nowogrodzkiej. Szkołę prawoznawstwa ukończył w r. 1860. Służbę rządową rozpoczął w kancelaryi I-go departamentu senatu.

W r. 1864 mianowany został urzędnikiem w komisyi urządzającej do spraw Królestwa Polskiego. Tutaj został komisarzem do spraw włościańskich, a następnie w roku 1866 był wicegubernatorem płockim, w trzy lata zaś potem przeszedł na stanowisko wicegubernatora kieleckiego. W r. 1873 mianowany został członkiem komisyi do spraw włościańskich w Królestwie Polskiem.

W r. 1880 brał udział w rewizyi senatorskiej gub. saratowskiej i samarskiej; 30 czerwca r. 1882 mianowany został towarzyszem nadprokuratora I-go departamentu senatu. W grudniu roku 1891 wiceministrem sprawiedliwości, a w dniu 24 stycznia 1894 r. — senatorem i zarządzającym działem mierniczym w państwie.

W dniu 27 października r. 1895 mianowany został ministrem spraw wewnętrznych. Na stanowisku tem pozostawał przez lat cztery. Za jego rządów odbyła się rewizya sądownictwa, której głównym był duchem i twórcą. Reakcya za jego czasów silnie się dawała we znaki. Zaczęły się też rozruchy tu i owdzie, głównie w kołach młodzieży uniwersyteckiej. Ówczesny minister spraw wewnętrznych, a dzisiejszy prezes Rady ministrów tłumił je silną ręką. W r. 1899 po stłumieniu rozruchów w Petersburgu ustąpił, by w sześć lat później wystąpić na widownię.

KRONIKA.

Lwów, 16 lutego.

Kalendarz.

Wtorek, (17 lutego):

Konstancyi. — Świętorada. — Izydora.

Wschód słońca o godzinie 6·32 rano, zachód słońca o godzinie 4·44 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 Cel.

— **Rozporządzenie wszystkich Ministerstw** z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. nr. 21, tyczące się pomocniczego personalu kancelaryjnego przy państwowych władzach, urzędach i zakładach, wyszło jako broszura w 16-ce nakładem redakcyi *Gazety urzędników* kontraktowych. Do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie i w Krakowie lub w wymienionej redakcyi. Wierne tłumaczenie z niemieckiego, zgrabny format i niska cena, zalecają tę broszurę interesowanym.

— **Uniwersytet Jagielloński** zaprosił prof. Fullertona, aby wygłosił wykład na Uniwersytecie. Prof. Fullerton, wybitny uczony Amerykanin, bawi obecnie w Wiedniu na zaproszenie Rządu austryackiego i wykłada na Uniwersytecie wiedeńskim o filozofii.

— **Na bal maskowo-kostiumowy Koła lit. art.**, który odbędzie się w najbliższą sobotę 21 b. m., przygotowuje wodzirej tego balu, prof. Dzierzyński, niezwykle oryginalną szóstą figurę kadryla. Zwracamy uwagę, że mający zamiar maskować się, zechcą nabyć bilety wstępu najpóźniej do piątku 20 bm., u wstępu na salę bowiem maskom nie będą sprzedawane bilety. Za identyczność osób maskowanych odpowiadają osobiście ci członkowie Koła, na których nazwisko lub polecenie wydano bilet wstępu.

Bilety wstępu są w tym roku niezwykle nizkie: dla członków Koła 5 K., a bilet familijny 15 K., dla zaproszonych gości po 10 K., akademickie po 3 K.

— **Ślub** p. Stanisława i p. Maryi z Kamieńskich Pepłowskich odbył się dnia 12 b. m. w kaplicy Zakładu św. Teresy we Lwowie.

— **Biura Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych** we Lwowie zostaną przeniesione z dniem 21 lutego b. r. z ul. Kl. Tańskiej 3, do nowego własnego gmachu przy ul. Piekarskiej 1 a.

— **Dostawy dla stacyonowanych w Bośnii oddziałów wojskowych.** Stacyonowane w Bośnii oddziały wojskowe zasypywane są ofertami na najrozmaitsze dostawy przez przedsiębiorstwa wszelkich krajów Monarchii. Podzieliwszy te oferty procentowo, przekonać się można, że z Galicyi wpływa ich zaledwie pół procent, co w stosunku kraju naszego do innych krajów koronnych jest rażąco nieproporcyonalne; przedmiotem dostaw dla tamtejszej załogi są takie artykuły, jak czernidło, szmatki płócienne, papier, nici, najprymitywniejsze nożyki i t. p. przybory, oraz towary spożywcze i spirytualia (te ostatnie dla kuchen oficerskich).

O dostawy te ubiegać się mogą interesowani producenci, przez wysłanie wprost do komend tamtejszych batalionów czy kompanij ofert, zaopatrzonych obok tekstu polskiego, także i niemieckim.

Bliższych informacyj udziela Muzeum eksportowe Ligi pomocy przemysłowej.

— **Dotacya krajowa na dom warstatowy Ligi pomocy przemysłowej.** Liga pomocy przemysłowej zakupiła przed czterema laty dużą realność we Lwowie, przy ul. Pańskiej 11, na pomieszczenie pracowni, warstatów, sal wykładowych do urządzania kursów i t. p. za kwotę 400.000 koron.

Koszt przebudowy i adaptacyi całego gmachu wyniósł 170.000 koron, — koszt instalacyi, urządzenia maszynowego pracowni, warstatów, wyniósł przeszło 40.000 kor., czyli razem urządzenie domu warstatowego Ligi pomocy przemysłowej pociągnęło za sobą koszt 610.000 koron.

Na pokrycie tych kosztów posiadała Liga pomocy przemysłowej skromną tylko kwotę, pozostałą ze sprzedaży poprzedniej realności przy ul. Chorążczyzny.

Kupno realności przy ul. Pańskiej okazało się bardzo korzystnem, bo wkrótce po kupnie, c. k. Zakład kredytowy ziemski w Wiedniu oszacował tę realność na 800.000 kor. i udzielił na nią pożyczkę amortyzacyjną hipoteczną na pierwsze miejsce w kwocie 400.000 kor. Reszta ceny kupna pokryta została tymczasową pożyczką wekslową za poręką członków wydziału Ligi pomocy przemysłowej.

Ponieważ w domu warstatowym Ligi pomocy przemysłowej mieszczą się pracownie i warstaty podlegające kontroli i opiece władz rządowych i krajowych, przeto wydział Ligi pomocy przemysłowej potrafił wyjednać od Rządu dotacyę z funduszów państwowych na częściowe pokrycie wspomnianych wydatków, w kwocie 80.000 koron. Gmina m. Lwowa niedawną uchwałą Rady miejskiej przyznała Lidze pomocy przemysłowej na ten sam cel kwotę 10.000 koron.

Obecnie wydział Ligi pomocy przemysłowej wniósł petycyę do Sejmu krajowego celem wyjednania dotacyi krajowej, która powinnaby, w myśl zasady w podobnych wypadkach stosowanej, wynieść przynajmniej taką samą kwotę, jak dotacya rządowa.

W czasie okrad sejmowych, ma się odbyć zwiedzenie domu warstatowego Ligi pomocy przemysłowej, przez członków sejmowej Komisyi przemysłowej i budżetowej.

— **Żałobne nabożeństwo** za spokój duszy ś. p. Władysława Kucharskiego, praktykanta konceptowego Wydziału krajowego, odbędzie się we czwartek 17 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Maryi Magdaleny.

(△) **Lista sędziów przysięgłych.** Lista służbowa powołanych na urząd przysięgłych w II. zwyczajnej kadencyi rozpraw karnych rozpoczynających się dnia 2 marca b. r., przedstawia się w sposób następujący:

Sędziowie główni: Marceli Antoni Augustyn, właściciel sklepu kuśnierskiego, Lwów. Jan Bałtarowicz, kierownik „Narodnej torhowli“, Lwów. Dr. Kazimierz Czarnik, adwokat, Lwów. Jakób Baruch Dische, handlarz spirytusu, Lwów. Franciszek Garczyński, dyrektor Spółki fakturowej, Lwów. Kazimierz Gąsiorowski, inżynier, Lwów. Antoni Gojawiczyński, kasyer drukarni Udziałowej, Lwów. Tadeusz Górski, kupiec, Lwów. Ferdydand Güttler, kupiec, Lwów. Franciszek Ichniowski, właściciel fabryki wędlin, Lwów. Józef Jaskólski, inżynier, Lwów. Maryan Kempner, właściciel hali aukcyjnej, Lwów. Stanisław Kurtz, właściciel kopalni nafty, Lwów. Władysław Machniewicz, emerytowany starosta, Lwów. Maksymilian Maciołek, budowniczy, Lwów. Józef Eugieniusz Martyniec, kupiec, Lwów. Dawid Mazur, fotograf, Lwów. Jan Mielecki, majster stolarski, Lwów. Izrael Isses Mieses, kupiec, Lwów. Albin Mięsowicz, geometra, Lwów. Dr. Henryk Mikolasch, właściciel realności, Lwów. Aleksander Milski, redaktor „Śmigusa“, Lwów. Karol Nacher, sekretarz miejskiej Kasy chorych, Lwów. Samuel Nebenzahl, kupiec, Lwów. Rudolf Niedecki, właściciel dóbr, Lwów. Franciszek Noworyta, kierownik firmy, Lwów. Dr. Marceli Paneth, adwokat, Lwów. Piotr Piller, kupiec, Lwów. Leon Queller, właściciel składu maszyn, Lwów. Leszek Sładowski, właściciel drogueryi, Lwów. Michał S'off, bankier, Lwów. Stanisław Ujejski, właściciel dóbr, Lwów. Michał Ulam, budowniczy, Lwów. Karol Unz, artysta rzeźbiarz, Lwów. Dr. Teodozy Zając, adwokat, Lwów.

Sędziowie zastępcy: Dr. Stefan Bobowski, adjunkt galicyjskiej Kasy oszczędności, Lwów. Karol Buber, właściciel realności, Lwów. Kazimierz Dziakiewicz, inżynier, Lwów. Aleksander Elster, właściel fabryki tutek, Lwów. Karol Feliks Hebetynek, majster kominiarski, Lwów. Dr. Zygmunt Klemensiewicz, Lwów. Józef Kotowicz, właściciel fabryki wędlin, Lwów. Wiktor Tołłoczko, inżynier Wydziału krajowego, Lwów. Józef Wayda, inżynier, Lwów.

(△) **Aresztowanie oszusta.** Wczoraj po południu aresztowano w Rynku 48-letniego Jana Łosia, rzekomo gospodarza, zamieszkałego pod Lwowem, za oszustwo, popełnione na szkodę służącej Kseni Derewnik i wobec władzy kościelnej. Łoś spotkał przed kilku dniami Derewnikównę i namawiał ją, by przyjęła u niego służbę, przyczem odrazu obiecał, że się z nią ożeni. Dziewczyna zgodziła się na to. Łoś zaprowadził ją do urzędu parafialnego gr. kat. przy wołoskiej cerkwi, przedstawił się tam jako Jan Staniszewski i oświadczył, że chce się ożenić. Wpisano w księgę generalia obojga, przyczem obiecał oszust, że wszelkie dokumenty nazajutrz przyniesie. Dziewczyna ufając mu teraz tem bardziej, zabrała swój kufer i zaniosła za wskazówką Łosia do stróża Jędrzeja Hnatyka, poczem zaprowadził ją Łoś na odludną jakąś ulicę, a wreszcie spędzili wspólnie noc w hotelu. Rano oświadczył Łoś, że pójdzie kupić śniadanie. Wyszedł istotnie i więcej nie wrócił. Derewnikówna, nie znając Lwowa, błąkała się, wreszcie dopytała się o swoje dawne mieszkanie. Miejsca, gdzie kufer oddała, nie mogła znaleźć. — Wczoraj, spotkawszy oszusta w Rynku, kazała go przyaresztować. — Policya zbadała, że Łoś zaraz nazajutrz poszedł do Hnatyka, odebrał kufer i sprzedał go wraz z rzeczami za 4 korony. — Kufer zawierał cały majątek biednej dziewczyny. — Łosia odstawiono dziś do więzienia.

(△) **Bezdomna.** Spotkano wczoraj na ulicy błąkającą się dziewczynkę, około 10 lat liczącą. Sprowadzona na policyę, podała ona, że nazywa się Marya Baran, ojciec jej umarł, a matka pozostaje w leczeniu w zakładzie dla obłąkanych. Bezdomną sierotę oddano komisaryatowi miejskiemu.

(△) **Fałszywy alarm.** Wezwano wczoraj telefonicznie tren straży pożarnej do rzekomo wielkiego ognia w realności przy ul. Zyblikiewicza l. 43. Straż wyjechała i przykonała się, że był to tylko ogień kominowy.

(△) **Kawalerska jazda.** W ul. Zyblikiewicza jechał wczoraj dorożkarz nr. 333 tak ostro, że wjechał na przesuwacza szyn kolei elektrycznej Jana Stankiewicza, który upadł na bruk i dotkliwie się potłukł.

(△) **Zgubiono:** pulares z kwotą 21 koron; zegarek złoty damski podwójnie kryty, wartości 100 koron; srebrny zegarek damski o jednej kopercie.

(△) **Kradzież futra.** Z mieszkania przy ul. Strzeleckiej skradziono wczoraj Betti Goldbergowej żonie kupca, futro z lisów, z krymskim barankiem, wartości 200 koron.

(△) **Napad na kinoteatr.** W sobotę po godzinie 11 w nocy jakaś grupa mężczyzn zgromadziła się przed lokalem kinoteatru „Lux“ w pasażu Mikolascha i poczęła przypuszczać szturm do lokalu. Wybito wszystkie szyby w drzwiach, zbito dwie latarnie i szklany duży szyld z napisem „Kino Lux“, wyrządzając tem szkodę około 400 koron.

△ **Samobójstwa.** W niedzielę rano służący porucznika 30 p. p. Wiktora Sibravy, wszedłszy do pokoju swego pana, zastał go martwego, z przestrzelonem czołem, leżącego na łóżku.

Zmarły, który jak się później okazało popełnił samobójstwo, pochodził z zamożnej rodziny ze Szmeksu i liczył 32 lat. We Lwowie przebywał dopiero od kilku miesięcy i tu dla swoich zalet towarzyskich wyrobił sobie powszechną sympatyę.

Co było powodem targnięcia się na życie, nic wiadomo.

Wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, pozbawił się życia 28-letni Antoni Sikorski, ślusarz, zamieszkały w Zniesieniu. Przyczyną samobójstwa ma być zawiedziona miłość.

△ **Znaczna zguba.** Funkcyonaryusz rzeźni miejskiej p. Franciszek Panz zgubił portfel, zawierający 2400 koron w banknotach.

△ **Poparzenia.** W sobotę zgłosił się na pogotowie Tow. ratunkowego Szymon Fruchter, który z oszczędności sam chciał zaopatrzyć sobie zranioną rękę, użył jednak do tego tak silnego rozczynu kwasu karbolowego, że oparzył sobie całą rękę.

Drugi wypadek poparzenia zdarzył się

Janowi Kozłowi, który przy przyrządzaniu herbaty oparzył sobie ciężko prawą rękę.

△ **Fatalny wypadek na ślizgawce.** Na ślizgawce Tow. łyżwiarskiego w sobotę o godzinie w pół do 8 wieczorem 25-letni urzędnik Leopold Jakób Friedrich upadł tak nieszczęśliwie, iż głową uderzył silnie o lód. Dostał krwotoku z ucha i stracił przytomność. Stacya ratunkowa odwiozła go do szpitala powszechnego.

△ **Zamachy samobójcze.** W domu przy ul. Koralnickiej l. 8 usiłował sobie odebrać życie wystrzałem z rewolweru w skroń 18-letni Kazimierz Offenberg. Zranił się jednak tylko lekko. Na pytanie lekarza pogotowia ratunkowego nie chciał powiedzieć ani gdzie mieszka, ani jaką jest przyczyna samobójstwa, powiedział tylko, że mieszka obecnie z kochanką osławionego bandyty Hanicza.

Karolina Bobelak, zamieszkała przy ul. Kleparowskiej wypiła w zamiarze samobójczym kwasu karbolowego. Pogotowie ratunkowe odstawiło chorą do szpitala powszechnego.

W sobotę wieczorem żołnierz 95 p. p. Filip Rudko, pełniąc służbę w kurytarzu więzienia przy ul. Batorego, korzystając z tego, że nikogo nie było w gmachu, zdjął karabin i przywiązawszy sznurek do kurka pociągnął nogą za cyngiel i w ten sposób strzelił sobie w prawą skroń.

Denata przewieziono natychmiast do szpitala garnizonowego, jaka była jednak przyczyna tego rozpaczliwego kroku nie wiadomo, gdyż dotychczas nie odzyskał przytomności.

△ **Ogień sufitowy** wybuchł w sobotę w domu p. Maryi Kuryłowiczowej pod l. 11 a. przy ul. Lenartowicza w mieszkaniu na I. p., zajmowanem przez dr. Mieczysława Skawczyńskiego. Miejska straż pożarna stłumiła ogień, który powstał skutkiem wpuszczenia w komin belek sufitowych przy budowie domu tego. Szkoda wynosi około 500 koron.

— **Skazani na śmierć.** Z Krakowa donoszą: Rozprawa o skrytobójcze morderstwo przeciw Teofilowi Kubiczowi i Katarzynie Serafinowej, z Kobylca pod Bochnią, oskarżonych o zamordowanie męża Serafinowej, zakończyła się skazaniem obojga oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie. Oskarżeni wnieśli zażalenie nieważności.

— **Dzika zemsta.** Z Steinamanger donoszą: We czwartek, 12 b. m., w nocy wybuchł w piwnicy domu gospodarza gruntowego Pawła Kaldiego, pożar, który wzniecił umysłowo chory syn Kaldiego, cierpiący na pyromanię. Nadbiegli na ratunek ludzie widząc chłopca, cieszącego się pożarem, wrzucili go do płonącego domu. Jakkolwiek inni pospieszyli mu z ratunkiem, chłopiec odniósł tak silne poparzenia, że w kilka godzin później zakończył życie.

— **Fałszerze monet.** Aresztowano w Budapeszcie trzech dorożkarzy za fałszowanie monet dwukoronowych.

— **Milionowe bankructwo.** Wielka firma bankowa „Pilawitz, Wilczyński i Spka w Warszawie — jak donoszą do pism wiedeńskich — ogłosiła bankructwo. Pasywa wynoszą kilkanaście milionów rubli. Wszystkich właścicieli banku aresztowano.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej. we Lwowie dnia 14 lutego 1914. Godzina pół do 2 po południu. Ropa a) marka borysławska na luty 8.08 kor., b) marki specyalne —.—

Usposobienie: słabe.

Kronika prowincyonalna.

§ Bal. Dnia 7 b. m. odbył się w Drohobyczu bal na rzecz bursy dla terminatorów rzemieślniczych bez różnicy wyznania.

Czysty dochód wyniósł 1201 kor. 21 h., który przekazany został zarządowi bursy.

§ Morderstwo. Dnia 3 b. m. około godziny 8 wieczorem przyszło do sprzeczki, a następnie do bitki w karczmie w Jastkowicach, w pow. tarnobrzeskim, między miejscowymi rolnikami Piotrem Pyżem a Janem Ciszkiem.

Znajdujący się w karczmie Pyż, ojciec Piotra, usiłując rozdzielić walczących, ugodzony został w piersi przez Jana Ciszka w ten sposób, że na miejscu wyzionął ducha.

Prowokującym był Piotr Pyż, a sprzeczka powstała na tle zbliżających się wyborów gminnych.

§ Pożary. Dnia 1 b. m. rano powstał w Dołędze, powiatu brzeskiego, u Zofii Kukiełki pożar, którego pastwą padły następne zabudowania Anny Tyrchy i Wojciecha Kowalczyka.

Wyrządzona szkoda wynosi około 9000 kor., i była częściowo ubezpieczona. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się Zofii Kukiełki z gorącym popiołem.

Dnia 4 b. m. około godziny 5 rano wybuchł pożar w zagrodzie Mosesa Münza w Sąsiadowicach, pow. samborskim, wskutek czego całe domostwo Münza, jakoteż dwa sąsiednie domostwa Franciszka Kozarowicza i Błażeja Dziedzińskiego oraz kilka sztuk bydła się spaliły. Wyrządzona szkoda wynosi około 15.000 kor., a była ubezpieczona tylko na 3700 kor. Pożar powstał wskutek podpalenia.

Kronika zagraniczna.

* Aresztowanie kasyera miejskiego. W mieście Hartenstein — jak donoszą z Drezna — aresztowano w tych dniach tamtejszego kasyera miejskiego, który sprzeniewierzył 80.000 marek.

* Próba ze spadochronem. Śmiałej próby ze spadochronem dokonał onegdaj w aerodromie w Juvisy lotnik D'Ors. Zaopatrzony w wynaleziony przez siebie spadochron, zajął D'Ors małe siedzenie pod skrzydłem jednopłaszczyznowca, który wzniósł się następnie w górę, kierowany przez lotnika Lemoine'a. Na wysokości 300 metrów aparat wykonał kilka okrążeń, poczem D'Ors skoczył z niego. Spadochron, w rodzaju latarni weneckiej, otworzył się w kilka sekund i spadał wraz z D'Orsem z miarową szybkością na ziemię. Po upływie 39 sekund znalazł się śmiały lotnik na ziemi, nie poniósłszy żadnego szwanku.

* Napad bandytów. Na włoską restauracyę „Tripoli" w dzielnicy włoskiej Nowego Jorku napadło w tych dniach siedmiu uzbrojonych w sztylety i rewolwery bandytów i obrabowało obecnych tam gości i gospodarza. Jeden z gości, który usiłował stawiać opór, został śmiertelnie zraniony sztyletem.

* Pożar okrętu. Z nowego Orleanu donoszą: Na małym parowczyku „Gem", krążącym koło wybrzeży, wybuchł we wtorek 10 bm., rano pożar. Mimo nadludzkich wysiłków załogi, składającej się o 20 ludzi, płomienie ogarnęły niebawem prawie cały okręt. Sześćdziesięciopięcioletni kapitan okrętu Brarry mimo dymu i ognia pozostał przy sterze, póki parowiec nie przybił do brzegu. Brarry odniósł tak ciężkie obrażenia, że w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Załogę uratowano.

* Zima w Ameryce. Wskutek długotrwałych mrozów ośm osób w Nowym Jorku utraciło życie przez zamarznięcie.

‡ Chów aligatorów. Wielka przydatność skóry aligatorów do rozmaitych wyrobów, równie jak drapieżność i żarłoczność tych zwierząt sprawiających nieraz znaczne szkody w trzodach zwierząt domowych, a nieraz nawet niebezpiecznych dla ludzi, były przyczyną, że już oddawna polowano na nie zawzięcie i tak je teraz przetrzebiono, że w południowych Stanach Zjednoczonych, a nawet we Florydzie, gdzie do niedawnych jeszcze czasów roiło się w bagnach i rozlicznych jeziorach formalnie od aligatorów, zwierzęta te stały się rzadkością, przeczo zmniejszył się wybitnie dochód ze sprzedaży ich skór. Wobec tego wpadnięto na pomysł hodowania sztucznego aligatorów, a zakłady na ten cel przeznaczone powstały w Kalifornii i Stanach Arkamar i Florydzie. Największy tego rodzaju zakład znajduje się w Jacksonville na Florydzie, *Florida Alligator farm*, gdzie chowa się około 5000 aligatorów i 200 krokodylów. W zakładzie wylęga się rocznie koło 2000 aligatorów z jaj spłodzonych na miejscu lub jaj kupowanych od myśliwych polujących specyalnie na aligatory. Aligatory w tym zakładzie przebywające są najrozmaitszego wieku, zacząwszy od zwierząt ledwo co wykłutych z jaj, a skończywszy na olbrzymach mających koło kilka metrów długości i jak powiadają, po 300 lat życia. Rocznie wykłuwa się z jaj na miejscu koło 2000 aligatorów. Do otrzymywania skóry przydatnej do rozmaitych wyrobów nadają się najbardziej zwierzęta mające 1 do $1^1/_2$ metra długości, w wieku bowiem późniejszym skóra jest tak tęga i twarda, że nie daje się użyć do niczego. Cena skóry aligatorzej z brzucha waha się między $^1/_2$ a 8 koronami na naszą walutę. Skóra z grzbietu ma zaledwie $^1/_3$ tej wartości. Za młodego aligatora mającego kilka metrów długości nadającego się tylko do pokazywania w menażeryach płaci się obecnie 100 dolarów czyli około 500 koron.

Notatki literacko-artystyczne.

Sukcesy p. Ruszkowskiej. P. Ruszkowską zaproszono na szereg występów w medyolańskiej „Scali". Największy tryumf odniosła nasza artystka w „Aidzie". *La Perseveranza* pisze, że publiczność witała p. Ruszkowską, jako dobrą znajomą i podziwiała, jak dawniej jej wspaniały głos, ciepły ton i pełnią smaku interpretacyę opracowanej w najdrobniejszych szczegółach roli. *Corriere de la Sera* chwali jej głos i finezyę, a *La Sera* znakomitą metodę śpiewu. *La Lombardia* podnosi piękno i artystyczne walory artyzmu p. Ruszkowskiej, którą wywoływano po pierwszym i trzecim akcie niezliczone razy.

„Zdrowe Życie" przynosi w 2 numerze cały szereg omówień najżywotniejszych życia i zdrowia zagadnień, jak: Zygmunta Wasilewskiego „Powrót do natury, jako czynnik odrodzenia narodowego", dr. Bandrowskiego „Czytajcie codzienny własny biuletyn zdrowia", dr. Mischkego „Kultura woli", dr. Tarnawskiego „Starość Kanta i jego hygiena wieku podeszłego wraz z uwagami Hufellanda", dr Weredyka „Zdrowotne wskazania", dr. Miklaszewskiego i M. Geniusza „Uwagi z racyi wydawnictwa „Zdrowego Życia", wiadomości bieżące i Maryi Broniewskiej „Jarska szkoła gotowania", wreszcie „Odpowiedzi na pytania" z zakresu hygieny osobistej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 16 lutego, wyjątkowo o godzinie pół do 5 po południu „Pani Prezesowa", komedya H. Hennequina i P. Vebera. — Ceny zwyczajne. — W poniedziałek, 16 lutego, o godzinie 8·15 wieczorem „Koncert Casalsa". Wtorek, 17 lutego, po raz I. (nowość) „Figlarne żonki", operetka Maksymiliana Gabryela. Abonament nr. 62. — Środa, 18 lutego, po raz I. (nowość) „Paryasy", szkice sceniczne (5 odsł.) Gabryeli Zapolskiej. Abonament nr. 27. — We czwartek, 19 lutego, „Figlarne żonki", operetka M. Gabryela. — W piątek, 20 lutego, „Paryasy", szkice sceniczne, Gabryeli Zapolskiej.— W sobotę, 21 lutego, o godzinie pół do 4 po południu ostatnie przedstawienie z cyklu Fredrowskiego „Dożywocie", komedya Aleksandra hr. Fredry; rozpoczęcie „Pan Benet", komedya Al. hr. Fredry. — W sobotę, 21 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Figlarne żonki", operetka M. Gabryela.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 17 lutego, „Maryonetki", komedya Piotra Wolfa. — We środę, 18 lutego, „Lalka", operetka z pp. Miłowską i Kuligowskim. — We czwartek, 19 lutego, „Pigmalion", komedya B. Shawa. — W piątek, 20 lutego, „Maryonetki", komedya Piotra Wolfa. — W sobotę, 21 lutego, „Budowniczy Solness", dramat Henryka Ibsena.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna przeniosła:

Antoniego Weissa, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Sienkiewicza w Rzeszowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Rzeszowie; Michała Pelca, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Rzeszowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Sienkiewicza w Rzeszowie; Seweryne Ziembicką, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Sanoku, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. królowej Jadwigi w Sanoku; Henrykę Parfanowiczównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły mieszanej im. św. Włodzimierza w Kołomyi, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Sienkiewicza w Kołomyi; Klementynę Krupiankę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Woli dalszej, na równorzędną posadę do 2-klasow. szkoły w Sarzynie; Jadwigę Wyrobiszównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Stryszowie na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Skawinkach; Helenę Stopyrową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Rokowie, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Zagórzu; Rozalię Chocińską, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Łopusznicy, na równorzędną posadę do szkoły w Katynie szlacheckiej: Józefa Kurasia, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Połomiu, na równorzędną posadę do szkoły w Cikowicach; Antoniego Marcinowskiego, nauczyciela 1-klas. szkoły w Iłowie, na równorzędną posadę do szkoły w Rogóźnie; Szymona Danyłkowa, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Tarnorudzie, na posadę nauczyciela 2-klasowej szkoły w Łuce małej; Michała Ciecińskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Pawełczu, na równorzędną posadę do szkoły w Ostrowie; Włodzimierza Bandrowskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Czaplach, na równorzędną posadę do szkoły w Mrozowicach.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę I. Kwiatkowskiego p. t. „Geografia szkolna dla szkół wydziałowych, część II. Lwów 1913. Nakładem autora. Cena 90 hal." — w poczet książek, dozwolonych do użytku w szkołach wydziałowych; a książkę p. t. „Zarys buchalteryi dla użytku w dwuklasowych szkołach handlowych ułożył Witold Góra. Tom I. Buchalterya pojedyncza. We Lwowie 1913. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Cena egzemplarza 4 kor. 50 hal." i książkę p. t. „Antoni Gutkowski. Wiadomości polityczne i społeczne. Lwów 1914. Nakładem polskiego Towarzystwa pedagogicznego. Cena 2 kor." — w poczet książek, dozwolonych do użytku uczniów dwuklasowych szkół handlowych.

Rada szkolna krajowa zalicza broszurę p. t. „Zakładanie ognisk dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej", wydaną nakładem miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, krajowego Instytutu dla popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie — do bibliotek szkolnych szkół przemysłowych, zawodowych i szkół przemysłowych uzupełniających. Broszura ta jest do nabycia w dyrekcyi Muzeum po cenie 1 kor. za egzemplarz.

Rada szkolna krajowa poleca do bibliotek uczniów szkół średnich dzieło p. t. „Dr. Antoni Jakubski. W krainach słońca. Kartki z podróży do Afryki środkowej w latach 1909 i 1910, wstępem poprzedził prof. dr. Józef Nussbaum-Hilarowicz. Z siedmdziesięciu oryginalnemi rycinami, mapką i profilem drogi. Lwów 1914. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych"; książkę p. t. „Dr. Jan Leniek. Dzieje i ustrój polityczny Monarchii austryacko-węgierskiej. Wydanie II. uzupełnione. Tarnów 1914" — do bibliotek seminaryów nauczycielskich i Rad szkolnych okręgowych, wreszcie książkę p. t. „Wilhelm Engländer. Szkółka pracy. Kraków 1913" — do biblotek dla młodzieży szkół ludowych i na nagrody pilności dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat.

Z Wiednia.

(Towarzystwo opieki nad terminatorami. — „Jasełka". — Projekt utworzenia Związku polskiego w Wiedniu).

(aw) Jedną z licznych zasług hr. Wacławowej Zaleskiej jest założenie w Wiedniu katolickiego Towarzystwa opieki nad terminatorami polskimi. Młodzież rzemieślnicza polska była dotąd pozostawiona własnemu losowi. Nie mając punktu zbornego, ani opieki, padała ofiarą agitacyi radykalnej, antinarodowej lub zepsucia. Dzieci rzemieślników i robotników zamieszkałych stale w Wiedniu, zapominały mowy ojczystej i traciły wszelką łączność z krajem, ci zaś, którzy przyjeżdżali do stolicy na naukę i tutaj wyzwalali się na majstrów, nie wracali już do Galicyi lub wracali jako narodowi indyferenci lub słudzy czerwonego sztandaru. Pani Zaleska powzięła tedy myśl założenia Towarzystwa opieki nad terminatorami polskimi i wprowadziła ją w życie przed trzema czy czterema laty. Ks. Stanisław Skwirawski ze zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców objął przewodnictwo Towarzystwa, a sekretarz ministeryalny Edward Neumann czynności sekretarza. Działalność obu tych niestrudzonych pracowników, poparta przez grono pań polskich z tutejszej kolonii, a szczególniej przez pp. Pochwalską, Podczaską i w. i. wydała nadzwyczajne rezultaty. OO. Salezyanie odstąpili Towarzystwu salę na zebrania niedzielne, w których bierze udział przeszło 60 terminatorów. Najpierw odbywają się tam krótkie lekcye katechizmu, poczem uproszeni przez wydział akademicy pp. Deskur i Linderski, oraz dr. Cybulski, zapoznają swoich wdzięcznych słuchaczów z historyą polską, ze stosunkami socyalnymi Galicyi, z piśmiennictwem polskiem i t. d. Po nauce następują gimnastyka i wspólny podwieczorek. Tych kilka godzin spędzonych wśród swoich, działają cuda. Język terminatorów będący początkowo jakimś zlepkiem kiepskiej niemczyzny i języka czesko-polskiego, oczyszcza się z błędów i dzisiaj już większość pupilów Towarzystwa mówi poprawnie po polsku. Dowodem tego odegrane przez terminatorów „Jasełka" w układzie ks. Franiszka Walczaka. Kilka miesięcy trwała żmudna nauka, szycie kostiumów i przygotowania do popisu, który wypadł doskonale. Nikt naturalnie nie szuka między terminatorami talentów scenicznych, podziwiano jednak ogólnie pamięciowe opanowanie ról i sprawność z jaką odegrano „Jasełka".

Wieczór ów urządzono w lokalu „Ojczyzny" przy Untere Viaduktgasse 35. „Ojczyzna" to także silna i pożyteczna placówka polskości w Wiedniu. Takich placówek mamy tutaj dosyć, byle tylko nie brakło nigdy rąk do pracy i ochoty do zajmowania się sprawami kolonii. Na razie mają one wielu gorliwych i użytecznych opiekunów, działalność ich rozprasza się wszakże niepotrzebnie. Wielkie odległości i różnorodność podjętych akcyj utrudniają w niejednym wypadku ich przeprowadzenie. Utworzenie Związku wszystkich Towarzystw polskich, wyrujęcie jakiegoś domu, w którym mieściłaby się „Biblioteka polska" i jej szkółka, „Strzecha", „Ognisko", „Przytulisko dla służby polskiej", „Kuchnia polska" i t. d. ułatwiłoby niezwykle organizacyę ogólną, wzmocniło solidarność narodową i poparło działalność tych stowarzyszeń, dla których sprawa samego pomieszczenia ma już pierwszorzędne znaczenie. Istnieją w Wiedniu „Domy czeskie" i rozwijają się pomyślnie, czemuż nie miałaby kolonia polska zdobyć się na własny dom, na własne ognisko pracy narodowej?

SEJM.

(3 posiedzenie I. sesyi X. peryodu).

Lwów, 16 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie otworzył JE. Pan Marszałek krajowy o godz. 11·45 rano.

Po odczytaniu petycyj przystąpiono do obrad nad wnioskami nagłymi. Dla poparcia petycyi o zapomogę dla gminy Reszniate zabierał głos p. Kurowiec.

P. dr. Bandrowski uzasadniał nagłość wniosku w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli i regulacyi płac nauczycielskich. Wniosek ten przekazano komisyi budżetowej i szkolnej.

P. Kleski uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie refundowania pięciomilionowego funduszu na budowę szkół. Fundusz ten został użyty na inne cele. Mowca uznaje, że Wydział krajowy zrobił to w położeniu przymusowem, stosunki jednak obecne, spowodowane dwuletniemi klęskami żywiołowemi, wymagają bezzwłocznego refundowania tego funduszu. Obowiązkiem Rządu centralnego jest znaleźć środki zaradcze przeciw nędzy i przeciw skutkom rozpaczy wskutek tej nędzy. Uznajemy usiłowania i dobrą wolę JE. P. Namiestnika i wstrzymujemy się w tej chwili od krytyki akcyi zapomogowej, bo spodziewamy się, że Rząd stanie na wysokości swego zadania. Wskazuje dalej mowca na straszną nędzę wśród rękodzielników. Kraj też w granicach możliwości finansowej powinien tu przyjść z pomocą, środkiem tym jest właśnie refundowanie owego funduszu, co umożliwi budowę szkół w większych miastach i zapobiegnie bezrobociu. Mowca jest za tem, aby sprawę zaraz załatwić, bez odsyłania do komisyi, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu fundusz ten refundować, jeśli zaś nie przychyli się do tego, by odesłał wniosek do komisyi budżetowej.

Po uznaniu nagłości wniosku, zabrał głos p. Maryewski i poparł wniosek powyższy, a to nietylko ze względu na potrzeby oświatowe, ale w pierwszej mierze z powodu zastoju gospodarczego. Dobre chęci JE. P. Namiestnika mowca uznaje, ale to jeszcze nie wystarcza. Chwila jest groźna i ważna. Domagamy się nie słów i obietnic, ale czynów. (Oklaski).

P. Stapiński przemawiał za załatwieniem tej sprawy, także ze względu na gminy wiejskie, gdzie stosunki wyglądają jeszcze bardziej katastrofalnie. Gminom kazano przygotować materyały budowlane, teraz nietylko nie mają budynków, ale ponoszą szkody, idące w tysiące koron. Sejm powinien więc równocześnie uznać za załatwiony w tym samym duchu wniosek o 10 milionowy fundusz na budowę szkół w gminach wiejskich.

P. Lisiewicz krytykował akcyę zapomogową Rządu i domagał się, aby jak najrychlej załatwiono sprawę bezrobocia, którego skutki mogą być nieobliczalne. Sejm powinien przy każdej tego rodzaju dyskusyi upomnieć się o potrzeby kraju, aby Rząd widział, że cały kraj odczuwa grozę chwili i musi żądać, aby pomoc była rzeczywista, a nie tylko obietnica.

P. Urbański wniósł zamknięcie rozprawy, co też uchwalono.

P. Neumann omawiając bezrobocie we Lwowie, stwierdza, że oprócz tych, którzy wychodzą na ulicę, jest większa o wiele rzesza tych, którzy w ten sposób się nie upominają, a którzy są bez zarobku, zarówno robotników, jak właściciele zakładów rzemieślniczych. U nas w kraju rzemiosło związane jest z przemysłem budowlanym. Gdy ruch budowlany ustaje, ustaje wszelka praca w warstatach. Tak obecnie się stało. Pomoc w tej tylko formie jest potrzebna, aby rozpoczęto jaknajrychlej budowle publiczne. Mowca oświadcza się za tem, aby Sejm zaraz dziś uchwalił reaktywowanie tych 5 milionów koron.

P. Witos podnosi, że jeżeli na wsi dotąd nie pojawiły się zajścia w rodzaju ostatnich lwowskich, to w tem jeszcze nie dowód, by na wsi nie panował głód i nędza. Sprawa poruszona przez wnioskodawcę, jest ważna zarówno ze względów ekonomicznych jak i oświatowych, ważna zarówno dla miast jak i wsi. Mowca stawia wniosek dodatkowy, by z uchwalonego już funduszu na budowę szkół, 10 milionów przeznaczyć na budowę szkół na wsi.

P. dr. Aschkenaze zwraca uwagę na dalsze następstwa obecnego zastoju ekonomicznego. Brak przypływu gotówki na targ pieniężny z powodu zastoju w emisyi listów zastawnych podcina siły naszego organizmu kredytowego, z drugiej strony siły te wyczerpują się przez pokrywanie annuitetów. Do tego przyczynia się ściągnięcie kredytów do jednej trzeciej poprzedniego obrotu. Skutki poczynają się pojawiać, stajemy w obliczu rosnącej lichwy budowlanej, dziś kredyt budowlany wynosi 16—20 prc. Zniżenie stopy banku do niczego nie prowadzi, bo pieniędzy niema. Skutki tego stanu mogą się odbić na lata całe, akcya zaradcza jest konieczna. Tu nie wystarczy odwoływać się tylko do Rządu i zapobiegać chwilowo bezrobociu, kraj powinien także coś zrobić, do czego ma właśnie sposobność w zgłoszonym wniosku p. Kleskiego.

P. Siengalewicz w dłuższem przemówieniu zwraca uwagę, że po wsiach ukraińskich panuje też głód i nędza się szerzy. Akcya zapomogowa Rządu nie wytrzymuje krytyki. Przyznane 50 prc. zniżki taryfowe na zboże wychodzą tylko na korzyść pośredników, którzy wyzyskują chłopa. Nie wolno tu także zamykać oczu na to, co robi nasz sąsiad. Petersburska agencya ustanowiła tu we Lwowie korespondenta, który zasypuje pisma rossyjskie sprawozdaniami o akcyi ratunkowej Rządu, a stosunki tutejsze przedstawia w przesadny i fałszywy sposób. Wniosek p. Kleskiego dotyka nietylko sprawy gospodarczej, ale i szkolnej. Tu Rusini mają wiele żalów, żądań i bolów. Mowca cytuje przykłady z kilku wsi. Wkońcu stawia wniosek dodatkowy, by fundusz 10 milionowy na budowę szkół przeznaczono na budowę szkół zarówno ukraińskich jak i polskich.

P. Kleski zabrał głos i oświadczył, że zgadza się, aby wniosku jego nie załatwiał zaraz Sejm, lecz aby odesłano go do komisyi budżetowej. Przyłączyli się do tego dwaj inni wnioskodawcy w tej sprawie p. Witos i p. Siengalewicz.

Po uznaniu nagłości wniosku odesłano go w myśl wniosku p. Kleskiego do komisyi budżetowej.

Przystąpiono do dyskusyi nad nagłym wnioskiem p. Cieńskiego w sprawie akcyi ratunkowej z powodu klęsk elementarnych.

P. Cieński uzasadniał swój wniosek, żądający, aby Rząd akcyę rozszerzył, ujawnił i ulepszył. Jeżeli rozszerzyło się prawo wyborcze na szerokie warstwy, trzeba zająć się tem, aby warstwy te rzeczywiście mogły z niego korzystać. Tymczasem ludności tej w znacznej części grozi głód, choroba i śmierć. Jednym z błędów rozpoczętej akcyi jest, zdaniem mowcy, brak dokładnych informacyj. Są powiaty, o których sądzono, że nie potrzebują pomocy, a właśnie tam okazało się, że w licznych gminach panuje okropna nędza. Trzeba więc wyszukać tych ludzi, którzy mają styczność z najbiedniejszymi i od nich czerpać informacye. Potem musi akcya iść szybko, bo ludzie nie mogą czekać. Rząd powinien jasno powiedzieć jakie fundusze ma, jakich się spodziewa i o jakie się stara.

Mowca tak usilnie prosił na początku tej sesyi, aby wybrano choć komisyę zapomogową. Panowie Rusini odpowiedzieli: niech będzie i głód, my chcemy reformy. Reforma jest, teraz przynajmniej wszyscy powinni współdziałać, aby rzeczywiście ludność otrzymała należną pomoc. Mowca nie jest też zadowolony z istniejącego komitetu ratunkowego. Zdaniem mowcy komitet ten jest za szczupły, nie ma żadnej władzy i zakresu działania. Należy stworzyć organ inny. Mowca prosi o poparcie nagłości i odesłanie następnie jego wniosku do komisyi zapomogowej.

P. Stapiński popiera nagłość.

P. Makuch popiera nagłość w imieniu klubu ukraińskiego. Domaga się energicznej pomocy Rządu. Zdaniem mowcy dotychczasowa akcya Rządu jest niedostateczna.

P. Bardel wskazuje na fatalny stan dróg po wsiach, zniszczonych powodziami i krytykuje akcyę zapomogową Rządu. Wstrzymanie emigracyi w tych warunkach uważa za wyrok na śmierć głodową.

P. ks. Okoń kreśli obraz klęski w powiecie kolbuszowskim, nieurodzajnym i piaszczystym. Cały powiat otrzymał tylko 5000 koron zapomogi. Na wsi wzrasta rozgoryczenie. Przedewszystkiem potrzeba przyjść z pomocą ludności najbiedniejszej.

P. Górkiewicz przedstawił ogrom klęsk żywiołowych i zwraca się z gorącą prośbą, aby odnośne czynniki, które będą nad tą sprawą obradowały, postarały się w najkrótszym czasie o jak najwydatniejszą pomoc.

Po przemówieniu p. Witosa nagłość wniosku p. Cieńskiego uchwalono i odesłano wniosek do komisyi zapomogowej z tem, aby do 5 dni komisya złożyła sprawozdanie.

P. Staruch popierał nagłość swego wniosku w sprawie klęsk elementarnych.

Przemawiali jeszcze posłowie Kurowiec, Terszakowec, Sandulak i Winniczuk, poczem odesłano wnioski do komisyi zapomogowej.

Na tem JE. P. Marszałek krajowy przerwał o godz. 3 po południu posiedzenie, naznaczając następne na godz. 5 wieczorem.

* * *

Na dzisiejszem posiedzeniu wniesiono liczne wnioski i interpelacye.

OSTATNIA POCZTA.

= Francuski prezes gabinetu na wczorajszej radzie ministrów podał do wiadomości, że angielscy królestwo przybędą do Paryża dnia 21 kwietnia.

= Francuska rada ministrów nie ustaliła jeszcze terminu nowych wyborów do Izby deputowanych. Podobno wybory odbędą się dnia 26 kwietnia b. r.

= Do Hawru przybyli wczoraj po południu ministrowie Briand, Barthou i Chérron celem wygłoszenia imieniem stronnictw lewicy przemówień na zgromadzeniu. Na dworcu zebrali się na ich powitanie członkowie rady gminnej i wybitniejsze osobistości. Kiedy b. ministrowie wsiedli do powozów, aby odjechać do hotelu, młodzi robotnicy dokowi urządzili demonstracyę przeciw nim, gwiżdżąc i wznosząc okrzyki. Stronnicy wymienionych trzech parlamentarzystów odpowiedzieli gorącą owacyą. W drodze do hotelu rzucano na powóz kamieniami. Podczas śniadania wygłosili b. ministrowie mowy przeciw polityce obecnego gabinetu francuskiego.

= Wybory do hiszpańskiej Izby deputowanych odbędą się 8 marca, do senatu 22 marca. Kortezy zbiorą się 2 kwietnia.

= Z zakresu spraw bałkańskich nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Wczoraj u ambasadora austro-węgierskiego w Konstantynopolu margr. Pallaviciniego zebrali się ambasadorowie wszystkich wielkich mocarstw celem ostatecznego ułożenia noty kolektywnej do Porty w sprawia wysp Egejskich. Notę tę o godz. 3 po południu wręczono Porcie.

Ks. Wied przybył wczoraj rano z Wiednia do Berlina. W śniadaniu u cesarstwa wzięli udział oboje księstwo Wied, sekretarz stanu Jagow i i.

W Wenecyi oczekują przybycia włoskiego okrętu wojennego „Quarto“, który będzie towarzyszył austryackiemu okrętowi stacyjnemu „Taurus“, mającemu przewieźć ks. Wieda do Durazzo.

Z Belgradu donoszą: Następca tronu greckiego wręczył onegdaj królowi Piotrowi dwa greckie medale wojenne, jeden przeznaczony dla króla Piotra, a drugi dla następcy tronu ks. Aleksandra. Król Piotr nadał greckiemu następcy tronu wysoki order serbski.

Wczoraj wieczorem książę wyjechał, żegnany na na dworcu przez następcę tronu Aleksandra, generalnego adjutanta króla, prezydenta ministrów Pasicza, ministrów i i.

Agencya bułgarska zaprzecza, jakoby poseł turecki w Sofii wręczył rządowi bułgarskiemu notę w sprawie „pomaków“ t. j. Bułrów-mahometan.

Rząd bułgarski wydał ścisłe przepisy i rozkazy, aby prawosławni duchowni trzymali się zdala od wsi, zamieszkałych przez samych pomaków. W ten sposób usunięta została ostatnia przeszkoda w przeprowadzeniu ustawy, zaręczającej pomakom zupełną swobodę religijną.

= Japoński minister marynarki oświadczył w Izbie wyższej, że ma dość materyałów, aby sprawę korupcyi oddać pod sąd wojenny.

Aż do czasu zebrania się sądu wojennego w sprawie przekupstwa osadzono w więzieniu śledczem pięciu oficerów marynarki i kontradmirała z departamentu marynarki.

= Blas Vidal, wybrany został prezydentem republiki Urugwaj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 16 lutego. Stan powietrza na 17 lutego. Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, skłonność do opadów, zimno, zachodnie mierne wiatry.

Galicya zachodnia: Przeważnie pochmurno, skłonność do opadów, zimno, zachodnie mierne wiatry.

Wiedeń, 16 lutego. Jak *Fremdenblatt* donosi, Najj. Pan nadał hr. Berchtoldowi wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Wiedeń, 16 lutego. W hali ludowej ratusza odbyło się wczoraj w obecności kilku posłów do Rady państwa, przedstawicieli wszystkich gałęzi przemysłu budowlanego, reprezentantów Ministerstwa robót publicznych, zastępcy burmistrza m. Wiednia i licznych delegatów z całego Państwa zgromadzenie, na którem omawiano stan rzeczy w przemyśle budowlanym. Uchwalono rezolucyę, domagającą się od Rządu usunięcia niektórych postanowień szkodliwych dla przemysłu budowlanego, między innemi rozporządzenie o kasach oszczędności. Dalej rezolucya zwraca się do Rządu i do gmin z prośbą o szereg zarządzeń celem podniesienia przemysłu budowlanego, jako to przedłożenia ustawy w sprawie wydatnego uwolnienia od podatków, wykonanie budowli publicznych, ulgi w ordynacyi budowlanej i t. d.

Wiedeń, 16 lutego. Niektóre dzienniki wiedeńskie i zagraniczne donioły, że istnieje zamiarr odwołania z Bukaresztu tamtejszego posła austro-węgierskiego hr. Czernina. *Fremdenblatt* upoważniony jest do oświadczenia, że wiadomość ta jest bezpodstawna, gdyż hr. Czernin cieszy się zaufaniem miarodajnych czynników.

Wiedeń, 16 lutego. Wczoraj zmarł w Tulln książę Henryk Liechtenstein, członek Izby panów, wielki przeor zakonu maltańskiego, brat Marszałka krajowego Austryi Dolnej.

Praga, 16 lutego. Pod przewodnictwem p. Kramarza odbył się wczoraj zjazd mężów zaufania partyi młodoczeskiej z całego kraju.

P. Kramarz zdał sprawę z sytuacyi politycznej.

W myśl jego wywodów uchwalono rezolucyę, w której zjazd oświadcza się za podjęciem rokowań ugodowych na podstawie integralności Królestwa czeskiego, równouprawnienia obu języków i ochrony mniejszości. Dalej oświadczono się za demokratyzacyą gminnego prawa wyborczego i uregulowaniem prawnych stosunków urzędników autonomicznych.

Warszawa, 16 lutego. (Pet. Ag. tel.). Generał gubernator warszawski Skałłon umarł.

Kijów, 16 lutego. (Tel. pryw.). Aresztowano tu pod zarzutem szpiegostwa poddanego austryackiego Fliega.

Petersburg, 16 lutego. (Tel. pryw.). *Birż. Wied.* ogłaszają rozmowę z Kuropatkinem, który między innemi oświadczył, że trzeba koniecznie przywrócić czteroletnią służbę w wojsku.

Carskie Sioło, 16 lutego. Car przyjął wczoraj prezydenta ministrów Goremykina na posłuchaniu.

Helsingfors, 16 lutego. (Pet. Ag.). Projekt adresu, opracowany przez komisyę ustaw zasadniczych, przyjął Sejm po 8-godzinnych obradach bez zmiany 99 głosami przeciw 81 głosom socyalistów.

Paryż, 16 lutego. Milioner amerykański John Harges umarł w Grasse.

Helgoland, 16 lutego. Wszystkie połączenia kablowe z Helgolandem zerwane z powodu burzy. Komunikacya z wyspą utrzymana jest za pomocą aparatów Marconiego.

Buffalo, 16 lutego. Minister skarbu stanu nowojorskiego Kanady popełnił samobójstwo. Miał być dziś jako świadek przesłuchiwany w procesie o przekupstwo.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 16 lutego. Wczoraj odbyły się wybory do Izby posłów z pierwszego ciała wyborczego. Wybrano 56 liberałów, 5 konserwatystów i 5 demokratów. Odbędzie się jeszcze 13 wyborów ściślejszych. Stają do nich między innymi ministrowie Costinescu i Duka i byli ministrowie Michał Cantacuzeno i Take Jonescu.

Sofia, 16 lutego. Ministerstwo wojny nie ma wcale wiadomości o rzekomem krwawem starciu pomiędzy bułgarskimi powstańcami a oddziałem greckim na grecko-bułgarskiej granicy.

Belgrad, 16 lutego. Minister skarbu Paczu przedłożył Skupczynie budżet na rok 1914. Wydatki zwyczajne wynoszą 202 milionów denarów, dochody zwyczajne 207 milionów, nadzwyczajne wydatki 10,979.000, nadzwyczajne dochody 6,450.000; budżet wojskowy wynosi 54 milionów denarów.

Konstantynopol, 16 lutego. Odpowiedź Porty na notę w sprawie wysp została późno w nocy doręczona dziekanowi ciała dyplomatycznego Pallaviciniemu. Dziś rano otrzymali ją także inni ambasadorowie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16-go lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 643·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 847·50, Akcye Anglobanku 348·—, Akcye Unionbanku 611·50, Akcye Länderbanku 528·50, Akcye Bankvereinu 537·—, Akcye Bodencredit 1218·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 650·—. Akcye kolei państwowych 718·—, Akcye kolei Południowej 107·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5080·25, Akcye kolei czerniowieckiej 514·50, Akcye Alpiny 847·—, Akcye Rima Muranyi 673·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2670·—. Akcye Fabryki broni 954·—, Akcye Tureckie tytoniowe 438·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 989·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 83·70, Austryacka Renta koronowa 83·95.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 lutego 1914.

Hotel Żorża. Pp.: F. bar. Heydel z Beremian, T. Fedorowicz z Klebanówki, K. Zaleski z Bilczy.

Hotel Europejski. P.: W. Rudnicki z Mielca.

Hotel Imperial. P.: J. ks. Lub.mirski z Rozwadowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.
Lwów, dnia 16 lutego 1914.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	648·—	658·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	513·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·30	93·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·30	85·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·20	91·90
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·30	92·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·80	83·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·30	83·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·70	85·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·50	82·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·20
„ „ „ 4 pr.	81·50	82·20
„ „ Krakowa	81·50	82·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·20
100 marek niemieckich	117·30	117·80

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 12 lutego 1914.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·35	84·05
styczeń-lipiec	83·80	84·—
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·75	87·95
kwiecień-październik	88·15	88·35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	440·—	450·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	353·—	363·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·75	106·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·10	84·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·40	105·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·75	109·74
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·75	86·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	432·—	436·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·30	88·30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·60	93·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·50	89·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	88·50	89·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·75	87·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	101·15	101·35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·—	474·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	232·—	240·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	292·50	302·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·10	86·10
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·35	84·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	110·50	118·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·—	231·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	242·50	252·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·50	91·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·05	85·05
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·50	92·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·50	93·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·50	92·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·75	83·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·75	94·75
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·25	95·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·75	79·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·80	84·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	483·—	493·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·50	55·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	347·50	348·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3830·—	3835·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	643·75	644·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	849·50	850·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	783·—	786·—
Gal. banku hip. 200 złr.	650·—	653·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·25	530·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1955·—	1965·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	612·25	613·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	282·—	283·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	415·—	420·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1268·—	1275·50
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5070·—	5100·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	514·—	516·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	847·50	848·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2686·—	2710·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	959·—	962·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	314·—	315·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	984·—	993·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	447·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	438·—	441·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·32½	117·52½
Włoskie Banki	94·90	95·05
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	23·98¼	24·02¼
Paryż za 100 franków	95·27½	95·45
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·25
Szwajcarskie Banki	95·22½	95·37½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·09
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·32½	117·52½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	253·50	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XVII 4152/12 (2406 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku przemysłowego dla król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Sali Nr. 12, licytacya.

1. realności pod lk. 69 m. we Lwowie przy ul. Krakowskiej l 9 obj. lwh. 52 Śdm. ks. gr. gm. m. Lwowa,

2. lkat. 1102 parc. bud. lk. 676/2 pastwisko, lk. 687 ogród, lk. 688 pastwisko, lk. 689 ogród, obj. lwh. 492 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, rolety, witraż, szyldy, lustro, piec, kociołki, muszle, wodociągowe, story, kratka, śmieciarka, okiennica, świeczniki, lampy, żarówki, kontakt, urządzenie hotelowe.

Nieruchomości wystawione na licytację są oceniono a to:

realność pod 1. na 260.922 kor. 65 h.
zaś realność pod 2. na 67.210 kor.,
przynależności zaś realności pod 1. na 5525 kor.

Najniższa cena wynosi a to:
realności pod 1. 130.461 kor. 32 hal.,
zaś realności pod 2. 33 605 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVII.
Lwów, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 2659/13 (3) (2401 2—3)

Edykt.

Dnia 6 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 96 gm. Żywiec obj., składającej się z domu piętrowego z

a) piętrową oficyną, 1 piętrowym budynkiem, wozownią przy ul. Podgórskiej,

Wartość szacunkowa 29.688 kor.,

b) oraz parc. grunt. przy ul. Krakowskiej i Stodolnej nadającej się pod budowę a wchodzącej w skład realności lwh. 96 gm. Żywiec.

Wartość szacunkowa 9406 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 14.844 kor.,
ad b) 6271 kor.

Poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dokumenta odnoszące się do powyższej licytacyi przejrzane być mogą w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 16 stycznia 1914.

(2405 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Wtorek 17 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pierścionki, fortepian konfekcya damska, kasa żelazna, towary korzenne.

Środa, 18 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, wina austryackie, kasa i towary żelazne, płótna i perkale, skóra.

Czwartek, 19 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, sukna.

Piątek, 20 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, kareta i żałubnie, obuwie, galanterya.

Sobota, 21 lutego 1914 o godz. 4 popołudn: rozmaite meble i sprzęty domowe, urządzenie restauracyi, maszyny drukarskie i urządzenie drukarni.

B. Poza Halą sądową:

Poniedziałek, 16 lutego 1914 o godz. 10 rano przy ul. Trzeciego Maja 11: urządzenie kawiarni, rozmaite napoje i t. p.

Wtorek, 17 lutego 1914 o godz. 9 rano przy ul. Sanisława l. 8: rozmaite ramy.

Czwartek, 19 lutego 1914 o godzinie 9 rano przy ul. św. Michała l. 6: wóz spedytorski.

Piątek, 20 lutego 1914 o godz. 9 rano przy ul. Polnej l. 6: meble machoniowe i palisandrowe, fortepian, kasa ogniotrwała, dywany perskie, obrazy olejne, gobeliny i t. d.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,
Lwów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. XX. 1249/12 (59) (2407 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maksa Ledera i Banku kra-

jowego we Lwowie, odbędzie się dnia 23-go marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 1870 Dziel. II. gminy m. Lwowa objętej pod lk. 1514$^2/_4$ przy ul. Bema l. orj. 29, stanowiącej parcelę bud. lk. 5384 powierzchni 214 m² z trzypiętrowym domem mieszkalnym z suterynami od frontu.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: 14 okien wewn. czteroskrzydłowych, 2 okna wewn. sześcioskrzydłowe, 40 okien wewn. dwuskrzydłowych, 2 okna wewn. dwuskrzydłowe do suteryn, drzwi balkonowe z 2 oknami wewn., dwie kraty do okien suterynowych, sześć koszy żelaznych do okien, ozdoby żelazne gzymsu, poręcz mosiężna, 81 sztuk prętów żelaznych, 9 muszli wodociągowych, chodnik, piecyk żelazny, 23 sztuk storów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 71.390 kor. 10 hal. przynależności zaś na 938 kor.

Najniższa cena wynosi 35.695 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.
Lwów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 2656/13 (4) (2371 2—3)

E d y k t.

Dnia 23 lutego 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 136 ks. gr. gm. Mstów.

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 20 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 2553/13 (6) (2297 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107 licytacya realności lwh. 71 i 166 ks. gr. gm. Zawada stanowiącej cegielnię wraz z przynależnościami w protokole oceniania bliżej opisanymi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 84.672 kor.

Najniższa cena wynosi 42.336 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. VIII. 6364/13 (8) (2296 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla i Etki Grünwaldów w Krakowie, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 45 (II. piętro), przymusowa licytacya realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Kraków-Wesoła VI.

Wartość szacunkowa 90.000 kor.

Najniższa oferta 46.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział VIII.
Kraków, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. I. 956/13 (27) (2294 3—3)

E d y k t.

Dnia 17 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya całej realności:

1. lwh. 16,
2. lwh. 20,
3. 3/4 części lwh. 17,
4. połowa lwh. 18 i
5 połowa lwh. 453 ks. gr. gm. Kamionka mała.

Ocenione:
1. na 2800 kor.,
2. na 5600 kor.,
3. na 1012 kor. 50 hal.,
4. na 1220 kor. i
5. na 12.000 kor.,

Najniższa cena:
ad 1. 1866 kor. 67 hal.,
ad 2. 3733 kor. 34 hal.,
ad 3. 675 kor.,
ad 4. 813 kor. 34 hal. i
ad 5. 8000 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. E. 4417/13 (2319 3—3)

E d y k t

Dnia 12 marca 1914 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 577, 578 i 2093 gminy Barysz-Puźniki wartości 3460 kor., 900 kor. i 450 kor.

Najniższa cena wynosi 2306 kor. 66 hal., 600 kor. i 300 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2154/13 (4) (2320 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3:

licytacya realności obj. lwh. 390 ks. gr. gminy Podwołoczyska składającej się z parc. bud. lkat. 435/2 o powierzchni 340 m², na której znajduje się dom mieszkalny murowany o 3 pokojach 1 kuchni i sieni, oraz budynek uboczny i drzewa wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachetów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.000 kor. (dziesięć tysięcy kor.) przynależności zaś na 51 koron.

Najniższa cena wynosi 5025 kor. 50 h. (pięć tysięcy dwadzieściu pięć kor. 50 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV,
Podwołoczyska, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 3182/13 (2497)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Skolem odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya całej realności lwh. 1177 składającej się z parterowego murowanego domu krytego blachą i budynków gospodarczych i dwie parcele gruntowe w niwie Worotyszcze obj. lwh. 954 ks. gr. gm. kat. Synowódzko wyżne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: lwh. 1177 na 21.547 kor., zaś lwh. 954 na 165 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi a to: lwh. 1177 kwotę 10 922 kor., zaś lwh. 954 kwotę 110 kor. 33 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Skole, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 2014/13 (7) (1694)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu zastąpionej przez adw. dr. Ausschnitta odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 825 gm. Potok złoty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1550 kor.

Najniższa cena wynosi 1035 kor.

Pniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałe o.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. X. 2363/13 (7) (797)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 140 odbędzie się licytacya całej realności:

a) lwh. 717 i
b) 1/3 części lwh. 217 ks. gr. gm. Daszawa.

Cena szacunkowa wyno i:
ad a) realności lwh. 717 — 800 kor.,
ad b) 1/3 części lwh. 217 — 3786 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi:
ad a) 533 kor. 33 hal co do realności lwh. 717,
ad b) 2490 kor. 66 hal. co do 1/3 części lwh. 217.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedać się mających realności dokumenta można przejrzeć w oddziele kancelaryjnym tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.
Stryj, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. E.5611/13 (7) (2453 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności objętej lwh. 464 gm. m. Sanoka wraz z przynależnościami składającemi się i opisanemi w tus. protokole oszacowania z 29 listopada 1913 E. 5611/13 3).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9638 kor. 80 hal, z utrzymaniem dożywocia na 8938 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 4819 kor. 40 hal. zgodnie z wnioskiem wierzyciela, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. F. 1303/12 (23) (1754)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Marcina i Kazimiery małż. Majkutów w Oświęcimiu przeciw Józefowi i Małgorzacie z Kusaków małż. Sapkom w Oświęcimiu o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie w sali Nr. 5 licytacya realności lwh. 278 gm. Oświęcim. stanowiącej dom murowany piętrowy, której współwłaścicielami po połowie są Marcin i Kazimiera małż. Majkutowie oraz Józef i Małgorzata małż. Sapkowie.

Realność ta oszacowana jest na 6950 koron.

Cena wywołania a zarazem najniższa oferta wynosi 6950 kor., poniżej tej kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ciążące na realności sprzedać się mającej rzeczowe prawa i ciężary, w szczególności prowa zastawu wierzycieli hipotecznych, będą utrzymane bez względu na wysokość ceny kupna i nie będą policzone na poczet ceny kupna.

Warunki licytacyjne i inne do realności powyższej odnoszące się dokumenta mogą być przeglądane przez mających chęć kupna w tut. sądzie w sali Nr. 4 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. E. 2690/13 (4) (878)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Bieździedzy zastąpionej przez pełnomocnika adw. p. dr. Kulczyckiego w Jaśle, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya:

a) realności lwh. 257,
b) realności lwh. 22,
c) realności lwh. 17,
d) realności lwh. 166 ks. gr. gmina Sowina, wraz z przynależytościami, składającemi się z drzew owocowych co do realności ad b).

Nieruchomości powyższe od a) do d) wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 1156 kor. 41 hal.,
ad b) 3610 kor. 14 hal.,
ad c) 2457 kor. 75 hal. i
ad d) 1173 kor.,
przynależności zaś co do realności ad b) na 125 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 770 kor. 94 hal.,
ad b) 2406 kor. 76 hal.,
ad c) 1638 kor. 50 hal. i
ad d) 782 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Jasło, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. E. 358/13 (12) (827)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 1481 gm. Żupawa, składającej się z p. bud. i gr, o powierzchni 10 ar. 83 m², domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości te oceniono na 2004 koron.

Najniższa cena wynosi 1336 kor.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 2192/13 (7) (2491)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jędrucha Kwaśniowskiego odbędzie się dnia 25 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 98 ks. gr. Dobcza, posiadłość włościańska.

Wartość szacunkowa 8113 kor. 62 h.

Najniższa oferta 5409 kor. 08 hal.

Do realności lwh. 98 ks. gr. Dobcza należą jako przynależności budynki, oszacowane na 800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 2722/13 (4) (2494)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i eskontowego w Skolem, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya całej realności lwh. 183 gminy Klimiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3645 kor.

Najniższa cena wynosi 2430 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 4095/13 (2447)

E d y k t.

Dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 3, licytacya:

a) realności lwh. 475 I. Kołomyja,
b) realności lwh. 287/II gm. m. Kołomyi.

Wartość szacunkowa:
ad a) 149 915 kor.,
ad b) 9610 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 74 957 kor. 50 h.,
ad b) 4805 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są włożone do wglądu w kancelaryi Oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 1248/13 (9) (1563)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Sawuły w Brandowie, względnie tegoż cesyonaryusza Jana Drewki w Lutkowie, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Radymnie, licytacya 1/2 realności lwh.

16 ks. gr. gm. kat. Lutków, wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1870 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 1246 kor. 84 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. E. 4635/13 (6) (1380)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez pełnom. adw. dr. Kiernika, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 534 ks. gr. gm. kat. Grobla, składającej się z parc. grnt. lk. 2045 o obszarze 1 morg 306 s².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 667 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 446 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. E. 3609/13 (15) (2454 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya 1/4 (jednej czwartej) części realności obj. lwh. 109 gm. Posada sanocka (Sanok dz. II.) wraz z przynależnościami, składającemi się i opisanemi w tus. protokole oszacowania z dnia 10 lipca 1913 E. 3609/23 (6).

Nieruchomości powyższej jedna czwarta część wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9341 kor. 77 h.

Najniższa cena wynosi 4671 koron, zgodnie z wnioskiem wierzycielki, poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Sanok, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. E. 1468/13 (7) (2463)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chaima Meisnera w Dukli odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) cała lwh. 186 ks. gr. Hyrowa,

b) połowa lwh. 188 ks. gr. Hyrowa,

c) 6/36 części lwh. 44 ks. gr. Hyrowa, obejmujące dom drewniany gontami kryty, składający się z 2 izb. sieni, komory i stajni, oraz 14 morgów 478 s² gruntu.

Wartość szacunkowa 5039 kor.

Najniższa oferta 3400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Dukla, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. E. 1181/13 (2262)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zygmunta Stachowicza w Borowej odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: lwh. 233 ks. gr. gm. Borowa pb. lk 97/1 o powierzchni 3 a. 39 m² z domem drewnianym.

Wartość szacunkowa wynosi 2200 kor.

Najniższa oferta 1460 kor.

Do realności lwh. 233 ks. gr. gminy Borowa nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. E. 3462/13 (4) (1290)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa bankowego w Żabnie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 171 i 505 ks. gr. gminy kat. Gorzyce, obejmujące:

a) pbud. i b) grt. obszarze 2 ha 81 ar. i 71 m².

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realności lwh. 171 na 7520 kor.,

ad b) realności lwh. 505 na 260 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 5013 kor. 32 hal.,

ad b) 173 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach t go postępowania jedynie przez przybicie na tabliey sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 3084/13 (31) (1381)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie 1. Arona Nebenzahla i 2. Towarzystwa zaliczkowego w Bochni i spólników odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności:

a) lwh. 1031 ks. gr. gm. Bochnia objętej, położonej przy ul. Kościuszki składającej się z parceli bud. lk. 1220 i parceli grunt. lk. 563/1 o łącznym obszarze 6 arów 68 m², ze stojącym na parceli bud. domem drewnianym lkons. 528, dwiema piwnicami murowanemi, dwiema szopami i studnią;

b) lwh. 973 ks. gr. gm. Bochnia, składającej się z parceli gr. lk. 559 o obszarze 21 arów 4 m.² a położonej również przy ul. Kościuszki wraz z przynależnościami odnośnie do pierwszej realności składającemi się z grodzenia i drzew.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 11.910 kor.,

ad b) na 4680 kor.,

przynależności zaś na 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 6198 kor.,

ad b) 3120 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.

Bochnia, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 1206/13 (6) (1744)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powszechnego zakładu kredytowego w Grybowie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Grybowie, licytacya realności lwh. 178 ks. gr. gr. gm. kat. Stróże wyżne.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6596 kor.

Najniższa cena wynosi 4397 koron 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. E. 2910/13 (11) (1294)

Na żądanie małoletniego Adama Chłonia odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Olfinów obejmując 1 pgrt. o obszarze 27 ar. 69 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4221 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi 2814 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żabno, dnia 15 stycznia 1914

L. cz. E 2102/13 (7) (2462)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 99, 137 i 125 ks. gr. Nadole dom mieszkalny i około 1 i 1/2 morga gruntu.

Wartość szacunkowa 9641 kor. 80 hal.

Najniższa oferta wynosi 6427 kor. 86 h.

Do realności powyższych należą następujące przynależności: sztachety drewniane, około 150 sztuk drzew owocowych i około 150 sztuk krzaków agrestowych i porzeczkowych oszacowane na 1500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2791/13 (8) (2446)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 3 licytacya 11/17 części realności lwh. 568/I gm Kołomyja,

ocenienia na 4458 kor. 30 hal.

Najniższa cena 2229 kor. 15 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. c. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 15 stycznia 1914.

L. cz. E. XI. 5503/13 (6) (2444)

Edykt.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22 licytacya 1/2 realności lwh. 393 ks. gr. dla IV. dzieln. m. Kołomyi,

oceniona na 2550 kor.

Najniższa cena 1275 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 2097/13 (6) (185 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Markusa Sternbacha kupca w Rozdole, odbędzie się dnia 11 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 570 ks. gr. Rozdół cała realność składająca się z pbud. 128/2, na której stoi budynek mieszkalny i drewutnia,

lwh. 571 ks. gr. Rozdół cała realność składająca się z pgrt. 109 z drzewami.

Wartość szacunkowa:

ad a) 6015 kor.,

ad b) 1000 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3007 kor. 50 hal.,

ad b) 666 kor. 66 hal.

Kuratorem dla osób, którym edykt z powodu, iż są nieznani doręczony być nie może i dla tych, którzy po dozwoleniu egzekucyi weszli do tabuli ustanawia się adw. dr. Buxbauma.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 2312/13 (2523)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Isaka Finkelmana, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godz. 11·30 przed południem w biurze Nr. 31, licytacya realności obj. lwh. 3262 gminy Czortków z Wygnanką a to oddzielnie:

a) p. bud. 1307/1 obsz. 3 ar. 95 m. z domem murowanym, wychodkiem i parkanem,

b) parc. bud. lk. 1307/2 obsz. 2 ar. 82 m² z szopą i komórką.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) na 12.347 kor. 59 hal.,

ad b) na 7375 kor 60 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 6173 kor. 80 hal.,

ad b) 3687 kor. 80 hal.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 4079/11 (40) (2348)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1914 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Samborze oddz. III. odbędzie się licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gm. Sambor-Przemyska obj.

Wartość szacunkowa wynosi 47.499 koron.

Najniższa oferta wynosi 23.750 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. 2888/13 (6) (1235)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 866 gm. Rohatyn obejmującej pbud. lk. 850 i pgr. lk. 379/2.

Cena najniższej oferty wynosi 18.306 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Rohatyn, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. E. 2524/13 (7) (1264)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) 9/80 części realności objętej lwh. 151 gm. Drozdowice, składającej się z ról o łącznym obszarze 27 a. 11 m.², ocenionej na 80 kor.,

b) 9/80 części realności lwh. 153 tej samej gminy, składającej się z roli o łącznym obszarze 21 ar. 51 m.², ocenionej na 73 kor. 25 hal.,

c) 9/40 części realności lwh. 351 tej samej gminy, składającej się z roli o łącznym obszarze 368 m.², ocenionej na 40 kor.,

d) 9/40 części realności objętej lwh. 385 tej samej gminy, składającej się z gruntów o łącznym obszarze 16 ha. 47 ar. 7 m.², ocenionej na 516 kor.,

e) 9/80 części realności lwh. 801 tej samej gminy, składającej się z gruntu o łą-

cznym obszarze 35 ar. 61 m.², ocenionej na 67 kor. 50 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) kwotę 53 kor. 34 hal.,
ad b) kwotę 48 kor. 84 hal.,
ad c) kwotę 26 kor. 70 hal.,
ad d) kwotę 344 kor.,
ad e) 45 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagiel., dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 2035 13 (9) (1317)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego funduszu krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Borysiewicza, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6, licytacya realności lwh. 239 gm. Potok złoty.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7000 kor.

Najniższa cena wynosi 4670 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące sip do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 17 stycznia 19'4.

L. cz. E. 1164/13 (3) (2061)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Böhmsteina kupca w Bachowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya:
a) realności lwh. 295 ks. gr. gm. Bachów obj., ocenionej na 448 kor. 80 hal.,
b) realności lwh. 485 ks. gr. gm. Bachów obj., ocenionej na 291 kor. 20 hal.,
c) realność lwh. 640 ks. gr. gm. Bachów obj., ocenionej na 882 kor. 20 hal.,
d) połowy realności lwh. 520 ks. gr. gm. Bachów obj., ocenionej na 71 kor. 20 h. dotąd nieobj. masy spadkowej ś. p. Jana Lindy własnych.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 299 kor. 20 hal.,
ad b) 194 kor. 20 hal.,
ad c) 592 kor. 50 hal.,
ad d) 47 kor. 20 hal.,

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wymagane:
ad a) 49 kor.,
ad b) 29 kor. 12 hal.,
ad c) 89 kor.,
ad d) 7 kor. 12 hal.,

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. 5944/13 (4) (454)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Samopomoc" w Złoczowie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w tut. sadzie, biuro Nr. 11, licytacya 1/3, 1/24 i 4/24 niewydzielonych części realności lwh. 278 gm. Zazule, która składa się z 9 parcel gruntowych i pb. 1017, na której znajduje się stodoła, chałupa i chlew, wraz z przynależytościami, składającemi się z drzew owocowych, sosnowych i brzóz.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2870 kor. 84 hal., przynależności zaś na 254 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi zatem 2083 kor. 62 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 1664 12 (7) (2458)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi Leszczota z Prusinowa, odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 581 ks. gr. Prusinów, składającej się z pbud. 131/2 na której stoi chata, kryta słomą, stodoła, szopa i chlew, kryte również słomą, oraz kilka drzewek owocowych.

Celem zniesienia współwłasności.

Najniższa oferta 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na po wyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 3392/13 (4) (1289)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Klary z Obartuchów Miodowskiej, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya 5/6 z 1/20, 2/10 i 1/20 części realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Zalipie, obejmujące 1 pb. i 7 pgr. o obszarze 3 ha. 91 ar. 68 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1776 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi 1184 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości doknmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Żabno, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 4635/13 (8) (2351 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sanoku zastąpionej przez adw. dr. Biedkę, odbędzie się dnia 22 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności objętej lwh. 185 gm. Posada olchowska, wraz z przynależnościami składającemi się i opisanemi w ts. protokole z 24 sierpnia 1912 E 2931 12 (ts. uchwała z 22 listopada 1913 E. 4635/13).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4530 kor., a z utrzymaniem dożywocia na rzecz Maryi Kluska na 3330 koron.

Najniższa cena wynosi 2043 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 13 stycznia 1914.

L, cz. E. 2652 13 (3) (2536 1—3)

Edykt.

Dnia 9 marca 1914 odbędzie się licytacya realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Laskowa w sądzie tut.

Cena szacunkowa wynosi 30.986 kor.

Najniższa oferta 20.657 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 2658/13 (3) (2537 1—3)

Edykt.

Dnia 2 marca 1914 odbędzie się publiczna licytacya realności:
a) lwh. 120 i
b) lwh. 523 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa:
ad a) realności lwh. 120 — 8400 kor.
ad b) realności lwh. 523 — 20.000 koron.

Najniższa cena wynosi:
ad a) odnośnie do realności lwh. 120 5600 kor.,
ad b) odnośnie do realności lwh. 523 13 333 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 982/13 (4) (1615)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Schimmla, syna Pinkasa, kupca w Dubiecku, jako cesyonaryusza Wojciecha i Katarzyny Darażów, odbędzie się dnia 27-go lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 1/3 części realności lwh. 189 ks. gr. gm. Śliwnica (koło Dubiecka), dłużnika Jana Sury własnej.

Wartość szacunkowa 1851 kor. 66 h.

Na realności tej ciąży prawo dożywocia na rzecz Błażeja Jopko, przyjęte wedle ocenienia na kwotę 40 kor.

Najniższa oferta sprzedać się mających cząstek nieruchomości wynosi 1207 kor. 66 hal.

Wadyum wymagane 182 kor.

Przedłożone przez wierzyciela warunki licytacyjne, jako odpowiadające przepisom ustawy zatwierdza się, które jako też akta odnoszące się do sprzedać się mającej nieruchomości może każdy mający chęć kupienia przeglądnąć w biurze tutejszego sądu Nr. 2 (na parterze).

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 3116 13 (3) (2538 1—3)

Edykt.

Dnia 9 marca 1914 odbędzie się publiczna sprzedaż całej realności lwh. 76, 436, 604 i 1/4 części lwh. 226 gminy Stopnice szlach.

Cena szacunkowa wynosi 11.859 kor. 68 hal.

Najniższa oferta wynosi 7906 kor. 46 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 3470/13 (2) (2535 1—3)

Edykt.

Dnia 9 marca 1914 odbędzie się sprzedaż realności lwh. 126 gm. kat. Limanowa w tut. sądzie.

Cena szacunkowa wynosi 6000 kor.

Najniższa oferta wynosi 4000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 3528/13 (2) (2370 1—3)

Edykt.

Dnia 30 marca 1914 odbędzie się publiczna licytacya realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Siekierczyna obj.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 2736 koron.

Najniższa oferta wynosi kwotę 1824 koron.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 7 lutego 1914.

L. cz. E. 885/13 (27) (2460 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Eisena i ks. Michała Beistra odbędzie się dnia 10 marca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, biuro I, licytacya realności lwh. 388 i nowa realność lwh. 213 Zborowice.

Nieruchomość wystawiona na licytację łącznie z nowo powstałą realnością lwh. 213 ocenione na 20.400 kor. bez przynależności.

Najniższa cena wynosi 13.600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Ciężkowice, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 720/13 (43) (1648)

Zobowiązany: Józef Dynowski s. Michała w Sosnowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seiwla Freifelda w Podhajcach, zastąpionego przez adw. dr Schwagera w Podhajcach, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku, licytacya realności objętej lwh. 174 ks. gr. gm. Sosnów dłużnika własnej, wraz z przynależytościami, składającemi się z domu mieszkalnego „lepianki", stajenki i stodółki „lepianki".

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 700 kor., przynależytości zaś na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 946 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 4441/13 (4) (551)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie

się dnia 24go lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sali Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gminy Brzeżany, a to: lwh. 1811.

Cała realność składająca się z pb. 3/3 na której stoi dom parterowy.

Wartość szacunkowa wynosi 9444 kor.

Najniższa oferta wynosi 4722 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Brzeżany, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. E. 3019/13 (2522)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 30, licytacya realności objętej lwh. 3609 gminy Czortków z Wygnanką, wraz z jednopiętrowym domem murowanym z przynależytościami, t. j. urządzeniem wodociągu oraz grunt budowlany.

Wartość szacunkowa gruntu wynosi wedle wyciągu z aktów detaksacyi strony egzekwującej l. 2297/13 10.000 kor., zaś domu 18.000 kor.

Wartość szacunkowa przynależności wynosi wedle protokołu oszacowania z 16 czerwca i 16 grudnia 1913 E. 3019/13 484 kor.

Najniższa oferta wynosi 14.242 kor

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 2469/13 (10) (2457)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego w Bełzie i tow. odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9. na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) połowy lwh. 530 ks. gr. Żabcze mur., składającej się z 1 pgr. (droga domowa), całość o obszarze 1 ar. 65 m²,

b) całej lwh. 531 ks. gr. Żabcze mur., składającej się z 2 pbud. i 10 pgr. o obszarze 1 ha. 55 ar. 80 m.², wraz z chatą, stodołą, stajnią, szopą, słomą kryte.

Wartość szacunkowa:
ad a) 72 kor. 50 hal.,
ad b) 2926 kor. 30 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 48 kor. 33 hal.,
ad b) 1950 kor. 86 hal.

Do realności lwh. 531 tej samej ks. gr. należą następujące przynależności, a to: 1 para koni, 1 wóz o żelaznych osiach, 1 pług i 2 brony, oszacowane na 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Bełz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 3181/13 (5) (57)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Żabnie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya:

1. 1/3 części realności lwh. 274 gminy Żabno.
2. 360/2160 części realności lwh. 586 gm. Żabno,
3. 22/24 części realności lwh. 27 gm. Konary,
4. 11/24 części realności lwh. 196 gm. Konary,
5. 44/96 części realności lwh. 197 gm. Konary,

wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni betonowej należącej do lwh. 274 gm. Żabno.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
1. na 1297 kor. 33 hal.,
2. na 200 kor.,
3. na 2282 kor.,
4. na 441 kor.,
5. na 1480 kor.,

przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 864 kor. 60 hal.,
ad 2 134 kor.,
ad 3. 1533 kor.,
ad 4 294 kor,
ad 5 986 kor. 68 hal.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żabno, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. E. 3282/13 (4) (1291)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Żabnie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze 6 licytacya połowy realności lwh 79 ks. gr. gm. kat. Demblin, obejmujące 1 pgr. o obszarze 55 ar. 96 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 2154/13 (6) (2531 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Bełzie, odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie sąd zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 3/9 części lwh. 113 ks. gr. Zniatyn, składającej się z 1 pbd. i 17 pgr., całość o obszarze 4 ar. 82 m² wraz z domem i budynkami gosp.,

b) 3/9 z 1/4 z 2/6 i 1/4 z 2/6 części lwh. 50 ks. gr. Zniatyn, składającej się z 1 pgr. (droga domowa), całość o obszarze 4 ar. 82 m².

Wartość szacunkowa:
ad a) 6214 kor. 96 h.,
ad b) 53 kor. 55 h.

Najniższa oferta:
ad a) 4143 kor. 30 hal.,
ad b) 35 kor. 70 h.

Do realności whl. 113 tej samej ks. gr. należą następujące przynależności a to: 1 para koni, 1 krowa 1 wóz, 1 pług, 2 brony. oszacowane na 720 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kancel. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wrkażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 2451/12 (1183)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek współwłaścicielki Estery Steg, celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacya następujących realności lwh. 220 gm. Żurawno,

a) w gruntach,
b) chałupy.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1250 kor.,
ad b) 150 kor.

Najniższa oferta ad a) i b) 1400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Cena kupna ma być w gotówce złożoną bezzwłocznie, relicytacya miejsca mieć nie będzie.

Wierzycielom bez względu na sprzedaż zastrzega się istniejące prawo zastawu na realności powyższej nadal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancel. w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żurawno, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 923/13 (5) (1159)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Kętach, licytacya całych realności:

a) lwh. 231 i
b) lwh. 593 ks. gr. gm. kat. Osiek objętych, zobowiązanych Franciszka i Maryanny Szymańskich własnych, wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 9668 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 6445 kor. 86 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Kęty, dnia 9 stycznia 1914.

L. cz. E. 2152/13 (7) (2530)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Bełzie, odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków, licytacya realności:

połowy lwh. 77 ks. gr. Żniatyn, składającej się z 2 pbud. i 6 pgr. Całość o obsz. 2 ha. 31 ar. 21 m². wraz z domem i budynkami gosp.

Wartość szacunkowa 3378 kor. 84 hal.,

Najniższa oferta wynosi 2252 kor. 56 hal.

Do realności lwh. 77 tej samej gminy należą następujące przynależności a to: 1 grusza i 4 czereśnie oszacowane na 6 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 2258/12 (9) (2355)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej masy konk. Zakł. kredyt. w Bołszowcach, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 568 ks. gr. gm Słoboda konk. 1/4 część realn.,
lwh. 659 ks. gr. gm. Słoboda konk. 1/4 część realn.,
lwh. 658 ks. gr. gm Słoboda konk. połowa realn.

Wartość szacunkowa:
ad a) 125 kor.,
ad b) 390 kor.,
ad c) 250 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 83 kor. 33 hal.,
ad b) 260 kor.,
ad d) 166 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 2680/13 (6) (1224)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym dnia 2 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) realności lwh. 2046 ks. gr. Jaworzno, pb. 1291 i pgr. 7032/18 z domem,
b) realności lwh. 2048 ks. gr. Jaworzno, pgr. 7035/13,
c) 4/360 części realności lwh. 1623 ks. gr. Jaworzno, pgr. 7032/5.

Wartość szacunkowa realności:
ad a) wynosi 4000 kor.,
ad b) wynosi 400 kor.,
ad c) wynosi 10 kor.

Najniższa oferta realności:
ad a) wynosi 2666 kor. 67 h,
ad b) wynosi 266 kor. 67 h.,
ad c) wynosi 6 kor. 67 h.

Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Jaworzno, dnia 31 grudnia 1913.

L cz. E. XV. 5251/13 (1603)

Strona zobowiązana Chancia Freud i tow.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Stanisławowskiej Kasy oszczędności, odbędzie się dnia 2-go marca

1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya rea ności miejskiej lwh. 1282 ks gr. gm. Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Zosinej woli o pb. lk. 1131 i pgr. lk. 1928, łącznej powierzchni 33.27 m².

Na parceli bud. położony dom dwupiętrowy murowany blachą pokryty o 52 ubikacyach.

Wartość szacunkowa 98.600 kor.

Najniższa oferta 49.200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjuym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszcza się niniejszem.

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XV.

Stanisławów, 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 598/13 (1698)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności lwh. 425 ks. gr. Przemyślany, całej.

Wartość szacunkowa 29.277 kor.

Najniższa oferta 19.518 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Przemyślany, dnia 28 grudnia 1913.

L. cz. E. 3302/13 (4) (1295)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie adw. dr. Zdzisława Huberta w Żabnie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya 1/6 i 3/120 części realności lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Pasieka otfinowska, obejmująca 2 pgrt o obszarze 23 ar. 56 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 62 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 41 koron 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Żabno, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 2501/13 (10) (1475)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Romana Marczyńskiego w Krakowie odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godz 9 przed południem w biurze Nr. 12, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 56 ks. gr. Żary-Dubie parcele gruntowe,

b) lwh. 64 ks. gr. Żary-Dubie, parcele gruntowe,

c) lwh. 72 ks. gr. Żary-Dubie, parcele gruntowe,

d) 9/80 części lwh. 93 ks. gr. Rudawa, parcele budowlane,

e) lwh. 19 ks. gr. Rudawa, parcele budowlane i parcele gruntowe.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1350 kor.,
ad b) 600 kor.,
ad c) 250 kor.,
ad d) 490 kor.,
ad e) 5820 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 900 kor.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 170 kor.,
ad d) 340 kor.,
ad e) 3900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. E. 1054/13 (4) (1609)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 marca 1914 o godz. 3·30 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Andrychowie, odbędzie się licytacya 6/32 części realności lwh 29, 10/64 części realności lwh. 318, 10/128 części realności lwh. 319 i 3/4 części realności lwh. 742 gm. Bryki małolet. Zofii Cistównej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 2372 kor.

Najniższa cena wynosi 1548 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 7.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Andrychów, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. 2440/12 (1752)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Gołoszewskiej odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. piętro licytacya realności lwh. 114 gm. Leżany, składającej się z domu drewnianego i 97 s. kw. ogrodu.

Nieruchomość tę oceniono na 442 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 295 kor. 16 h.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Krosno, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. E. 6873/13 (3) (1861)

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Friedenberga w Kałuszu, odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godz. 3 po południu w S. III. na zasadzie zawierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1122 ks. gr. gminy Siwka Ugarsthal chata z ogrodem rolą i pastwiskiem.

Wartość szacunkowa 1530 kor.

Najniższa oferta 1066 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 1122 ks. gr. gminy Siwka Ugarsthal należą następujące przynależności: studnia i figura oszacowane na 70 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych Oddział VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz, dnia 9 stycznia 1914.

Ч. сп. Е. III. 5224/13 (6) (1149)

Оголошене переторгу.

На попиране Насті Вакуменько в Манайові, через др. Голубовича, адв. в Тернополи, відбуде ся дня 2 марта 1914 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 27 переторг 1/4 части реальности вик. гіп. ч. 733 гр. Мшанец складаючої ся з 42 морґів ґрунту зрубу на пар. грун. ч. 2607/2 і 2610/2.

Продати ся мають 1/4 часть тої реальности є оцінена на 3187 кор. 50 сот.

Найнизша подача виносить 2125 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 27 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскавали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Визначене терміну переторгового належить замітити на карті тягарів виказу продати ся маючої недвижимости

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Тернопіль, дня 5 грудня 1913.

G. D. Z. 2099/VI (2508 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird zur Lieferung des Leimbedarfes in Qualität Lederleim (Hautleim) für das Jahr 1914 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Die Gesamtbedarfsmenge beträgt 26.400 Kg (sechsundzwanzigtausendvierhundert Kilogram)

Schriftliche, mit 1 Krone per Bogen gebtempelte und von aussen mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Lederleim" versehene Offerte sind bis längstens 24 Februar 1914, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX., Porzellangasse 51, einzubringen.

Die näheren Bedingungen dieser Lieferung sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion aufliegenden, ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 27 Jänner 1914.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchenstuel.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. сп. Цв. 166/14 (2436)

Едикт.

Против Ізакови Готльберови, купцеви з Чорткова, котрого місце побуту не є відоме, внесла Сара Бучачер в Старім Чорткові, в ц. к. окружнім суді в Чорткові позов о заплату сум 300 і 900 кор. з нн.

На підставі позву видано наказ заплати дня 9 грудня 1913.

Для стереженя прав невідомого з місця побуту Ізака Готльбера установляє ся п. др. Мозлера, адвоката в Чорткові куратором.

Тойже куратор буде куранда в загаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Чорткін, дня 13 січня 1914.

Ч. сп. Ц. VII. 35/14 (1) (2467)

Едикт.

Против Юркови Ковбуз Василя, котрого місце побуту не є відоме, вніс Николай Орищук з Городенки в ц. к. суді повітовім в Городенці позов о 445 кор.

На підставі позву визначено авдиенцию до розправи на день 16 лютого 1914, о год. 10 рано.

Для стереженя прав пізваного установляє ся п адвоката др. Вербера в Городенці, куратором

Тойже куратор буде пізваного в загаданій справі на его небезпечність і кошта так довго, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII.

Городенка, дня 3 лютого 1914.

Ч. сп. Цв. 101/14 (1) (2434)

Едикт.

Против Петрови Дідичови, Сидорови Тодосієви і Луці Дідичови, котрих місце побуту не є відоме, внесла Спілка господарско-кредитова „Згода" в Старім Чорткові в ц. к. Суді окружнім в Чорткові позов о заплату суми 140 корон з нн.

На підставі позву видано наказ заплати з дня 13 січня 1914.

Для стереженя прав невідомих з місця побуту Петра Дідича, Сидора Тодосія і Лукії Дідича установляє ся п. др. Гольдберга, адвоката в Чорткові, куратором.

Тойже куратор буде курандів в загаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся або вимінять повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Чортків, дня 13 січня 1914.

L. cz. C. I. 12/14 (2154)

Edykt.

Przeciw Jarynie Czahryńskiej z Panasówki, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Skałacie pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono sudyencyę na dzień 26 lutego 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jaryny Czahryńskiej ustanawia się p. adw. dr. Jana Czerlunczakiewicza w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 56/14 (2) (2362)

Edykt.

Przeciw Hawryłowi Merkułaczowi z Przegoniny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Fećka Grywnę z Małastowa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej sudyencyi na dzień 24 lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Przybylskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. C. III. 13/14 (1998)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Sawiuda synowi Jaśka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Mrocha pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 lutego 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Sawiudy ustanawia się p. adwokata dr. Tomasika w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lisko, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. C. I. 17/14 (1) (1372)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Bazylemu Baranieckiemu Wańkowicz synowi Stefana, przedtem w Horodyszczu, wniósł Jan Worończak w Chester Pa Wilson str. 212 przez pełnomocnika dr. Potockiego, adwokata w Samborze, skargę o 115 dolarów tj. 575 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 19 lutego 1914, o godzinie 8 rano, w biurze Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Floryan Sitkiewicz, gospodarz w Horodyszczu, będzie go zastępywać, dopókąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 3752/13 (1) (1079)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Mieczysławie Janie Wiktorze Bogdanowiczu wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Lwowską Reprezentacyę Generalną Austryackiego Feniksa pozew o 2973 kor. 24 hal. i 427 kor. 62 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw zmarłego ustanawia się p. dr. Kleinmanna, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 26 grudnia 1913.

XVI a 3/3 (1426)

Ogłoszenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej oznajmiło reskryptem z 15 stycznia 1913, L. III 74, że zarząd obrony krajowej postanowił potrzebne dla artyleryi obrony krajowej remonty pod wierzch w liczbie 55 koni zakupić komisyjnie na wiosnę b. r. według następującego programu:

w Rajsku (pow. Oświęcim) piątek 27 lutego o godz. 9 przed południem;
w Tenczynku (pow. Chrzanów) sobota 28 lutego o godz. 10 przed południem;
w Kopalinach (pow. Bochnia) wtorek 3 marca o godz. 10 przed południem;
w Brzeźnie (pow. Nowy Sącz) środa 4 marca o godz. 9 przed południem;
w Starym Sączu (pow. Nowy Sącz) czwartek 5 marca o godz. 9 przed południem;
w Łącku (pow. Nowy Sącz) piątek 6 marca o godz. 9 przed południem;
w Nowym Sączu (pow. Nowy Sącz) sobota 7 marca o godz. 9 przed południem.

Na zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont dla artyleryi obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie przez hodowców wyhodowane lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl § 8 ust. z dnia 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. Nr. 177 w paszporty bydlęce, w wieku od 4 do 7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Nadto komisya ta, upoważnioną jest zakupywać także remonty pociągowe, o ile na nie natrafi przy komisyjnych zakupnach remont pod wierzch.

Remont pociągowych potrzeba na wiosnę b. r. 70, w wieku 4 i pół do 7-miu lat, miary 161 do 172 cm. Konie te o silnych kościach, szerokich muskularnych piersiach, silnych lędźwiach, mocnych kopytach i dobrych chodach, muszą być gorącej krwi i odpowiedniego szlachetnego pochodzenia. Konie miary 161 do 166 cm. będą tylko w tym razie zakupione, jeżeli zresztą będą wyborne, a konie poniżej lat 5-ciu, jeżeli będą silnie zbudowane.

Konie takiego własnego chowu i posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont pod wierzch, będą zakupywane po cenie 700 koron, zaś posiadające warunki wymagane dla remont pociągowych artyleryi będą zakupywane po cenie 800 koron.

Za każdego zakupionego konia, może być nadto przyznaną z funduszów c. k. Ministerstwa obrony krajowej nadpłata, której wysokość nie przewyższająca jednak przeciętnie kwoty 100 koron, wymierzoną będzie wyłącznie stosownie do jakości konia.

Za konie zakupione od hodowców lub wychowawców mogą być również przyznawane z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych zachodzących okoliczności w przeciętnej kwocie nieprzewyższającej 100 koron.

Przy wymierzaniu tej premii będą brane w rachubę miarodajne stosunki hodowców względnie wychowawców, oraz jakość przedstawionych do zakupna koni, jednak tylko ci hodowcy względnie wychowawcy mogą otrzymać premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie i wykażą dowodnie, za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty hodowane były w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Wychowawcy zaś winni przedłożyć komisyi rodowody względnie karty stanowienia od hodowców a nadto udowodnić, że przedstawione remonty wychowali.

Gdyby który z hodowców lub wychowawców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku koni, może wyjątkowo otrzymać od komisyi zwłokę 14-dni, w którym to terminie należy odnośne dokumenta przesłać c. k. Dywizyi haubic polnych obrony krajowej Nr. 43 we Lwowie, poczem nastąpi wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 309/14 (1) (2520)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Zuckerbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Za haryasza Graubaurta wekslowy nakaz zapłaty o 1500 koron zpn.

Celem strzeżenia praw Chaima Zuckerberga ustanawia się p. dr. Sternhella adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Zuckerberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 22 stycznia 1914.

L. VII. a 908 (2414)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław August 2 go im. Karwacki wniósł podanie dnia 26 stycznia 1914 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jezupolu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 lutego 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. XVII. 1902

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie 14 lutego 1914 L. XVII. 1902, w sprawie obrotu zwierzętami z Państwem niemieckiem.

C. k. Ministerstwo rolnictwa wydało pod dniem 7 lutego 1914 l. 5091 następujące obwieszczenie:

Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z 6 sierpnia 1908 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10 lutego 1910 Dz. p. p. l. 37, tudzież na podstawie artykułu 5 umowy weterynaryjnej z Państwem niemieckiem z 25. stycznia 1905 i punktu 8. dotyczącego protokołu końcowego, Dz. p. p. l. 25 ex 1906, zakazuje się bezwarunkowo aż do odwołania z powodu panującej pryszczycy wprowadzania zwierząt racicowych, hodowlanych i użytkowych do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa z następujących obszarów Państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgu rządowego (Regierungsbezirk) Allenstein, Marienwerder, Potsdam (Poczdam) w Prusiech, z okręgu rządowego (Regierungskreis) Donaukreis w Wirtembergii i z okręgu Konstanz w Badenii.

Przekroczenia tych przepisów karane będą według postanowień ustawy o chorobach stadnych z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. lutego 1914

L. cz. C. VI. 59/14 (2480)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Bębenowi z Bud łańcuckich wniósł Anton Cebulak z Bud łańcuckich pozew o zapłacenie kwoty 215 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 17 lutego 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Wojciech Cebulak w Korniaktowie, który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. C. I. 31/14 (2474)

Edykt.

Przeciw Petrowi Łyszak ze Sokołowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej przez Mikołaja Procyka ze Sokołowa pozew o 418 kor. 70 zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 lutego 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw jego ustanawia się p. adwokata dr. Haftla w Kamionce str. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka strum., dnia 4 lutego 1914.

L. 8838/III (2511)

Ogłoszenie.

Niewiadomemu z miejsca pobytu listonoszowi wiejskiemu Michałowi Czyżewiczowi z Wygody wypowiedziała c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów na podstawie § 41 postanowień normalnych z dnia 21 czerwca 1910 (Dz. rozp. Min. handlu Nr. 89 (910) stosunek służbowy z terminem rozwiązania tegoż po upływie sześciu tygodni od dnia pojawienia się niniejszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Tymczasowe zastępstwo zarządza się na koszt i odpowiedzialność listonosza Michała Czyżewicza,

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegramów.

Lwów, dnia 12 lutego 1914.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. cz. Ns I 314/13 (2) (2343 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy karny podaje do powszechnej wiadomości, iż w ts. przechowaniu znajdują się następujące przedmioty, pochodzące ze spraw karnych, o których niewiadomo, czyją są własnością, a mianowicie:

Pulares, pierścionek i 1 K 06 hal., 50 hal. za sprzedany garnczek masła, znajdującego się w kuferku skradzionym w poczekalni III klasy w Krakowie na dworcu 23 kwietnia 1912, 5 koron 31 hal. za sprzedane kiełbasy i kiszki, 8 łyżeczek metalowych, 6 łyżeczek posrebrzanych, 7 nożyków deserowych, 2 widelce, 1 chochla alpakowa, 6 łyżeczek srebrnych w etui, torba z 2 chusteczkami do nosa, 2 kor. 12 hal. za sprzedane 12 i pół bochenków chleba morawskiego, skradzionego z wozu przy ul. Garbarskiej w Krakowie, kawałek płócienka, 6 łyżeczek, szczoteczka do zębów i różne drobiazgi, 2 worki węgla, 2 brzytwy i 2 pary nożyczek, para butów i kawałek skóry, 2 płaszcze, pałasz bez pochwy, garnek blaszany.

Wzywa się zatem właścicieli powyżej wymienionych przedmiotów po myśli §§ 376 i 377 p. k., by w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu — do Sądu tutejszego się zgłosili i swe prawa własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu sprzedaż powyższych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi zarządzona zostanie, a uzyskana kwota funduszowi przepadłości przekazaną będzie.

Kraków, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. Cg. I. 80/14 (1) (2442)

Edykt.

Przeciw Maksymilianowi Rzucidle, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Zofię z Kokoszków Rzucidłową w Świlczy pozew o alimenta i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 lutego 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maksymiliana Rzucidły ustanawia się p. dr. Jana Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 11 lutego 1914.

L. cz. C. I. 79/14 (2055)

Edykt.

Przeciw Ignacemu Koziarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Mazura pozew o 460 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 27-go lutego 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Ignacego Koziarza ustanawia się p. adwokata dr. Goldmana w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Koziarza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 37/14 (1) (2483)

Edykt.

Przeciw Janowi Ulickiemu, rolnikowi z Witkowa nowego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Maryę Horską z Witkowa nowego pozew o uznanie prawa własności do 5/10 części ciała hip. obj. lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Witków nowy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 lutego 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ciska, adwokata kraj. w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. C. III. 1227/13 (2) (2295 1—3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Kaleta, Annie z Kaletów Galasowej i Antoniemu Kaleta, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie przez Maryannę ze Staniszewskich Banasiową i spóln. pozew o uznanie posiadania za właścicieli parcel itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 20 stycznia 1914, o godzinie 11 przed południem, w tut. sądzie, w sali Nr. III.

Celem strzeżenia praw Franciszka Kalety, Anny z Kaletów Galasowej i Antoniego Kalety ustanawia się p. adwokata dr. Aleksandra Rolanowskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział III.

Kraków, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 55/14 (1) (2479 1—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kuziemko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Józefa Wania pozew o 310 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 lutego 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Kuziemko ustanawia się p. Mikołaja Lecko w Przychojcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. C. 34/14 (2503)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Topornickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Założcach przez Jaóba Czajkowskiego pozew o zapłatę kwoty 960 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 21-go lutego 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż Ołeksy Topornickiego ustanawia się p. adwokata dr. Eugeniusza Futymę w Założcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. Cw. 6043/13 (2) (120)

Edykt.

Przeciw Janowi Ruppowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Generalną Reprezentacyę c. k. uprzyw. Towarzystwa Ubezpieczeń „Austryacki Feniks" we Lwowie pozew o 1738 kor. 07 hal. i 160 kor. 80 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Ruppa ustanawia się p. adwokata dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 16 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 67/14, C. II. 68/14, C. II. 69/14 (2490)

Przeciw nieobecnym Maryannie Grzegorczyk, Janowi i Feliksowi Warchołom z Jaślisk wniósł Józef Warchoł z Jaślisk pozwy o 960 kor., 960 kor. i 960 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 lutego 1914, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono adwokata dr. Janotę w Rymanowie na koszt pozwanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 10 lutego 1914.

L. 101 (2504 1—3)

Ogłoszenie.

Substytutem zmarłego błp. dr. Adolfa Affendy, adwokata w Sanoku, ustanowiony został dr. Izesław Fell, adwokat w Sanoku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 28 stycznia 1914.

L. 2872/IV. (1300)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

zwrotnych niedoręczalnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc grudzień 1913.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
1	831	Lwów 1	Onufry Łuszpiński	Ostrów k. Tarnopola
2	838	Radziechów	Anna Weber	Lwów
3	3039	Kraków 3	Marya Załuska	Warszawa
4	187	„	Józef Noworyta	Lipsk
5	808	Lwów 2	Mikołaj Popek	Osławice Kr. Polskie
6	179	Lwów 5	Jan Tiedsołd	Kraków
7	47	Przemyśl 1	Zygmunt Bogen	Wiedeń
8	869	Drohobycz	Antosia Jaktiwna	Schodnica
9	367	Podwołoczyska	Dr. med. L. Grunberg	Wiedeń
10	38	Szczurowice	Stefan Drągal	Radziechów
11	390	Krynica	Berisch Rosenbach	Chrzanów
12	712	Lwów 8	Dr. Bernard Schiff	Przemyśl
13	67	Perehińsko	Emanuel Wildmann	Wiedeń
14	397	Ciężkowice	Maryanna Gumułka	N. Jork
15	415	Lwów 1	Lonce de Ustrzycki	Madryt
16	831	Kraków	Dawid Bornstein	Sosnowiec
17	3773	„	Wiktor Dworzaczek	Warszawa
18	388	Lwów 19	Alfred Sznajder	Genua
19	658	Przemyśl	Włodzimierz Olscz	Drohobycz
20	271	Stryj	Szkoła pielęgniarek	Warszawa
21	982	Lwów 2	L. Maksymowicz	Lwów
22	985	Rawa ruska	Spółka kredytowa	Krystynopol
23	70	Tarnopol 2	Walerya Cywińska	Denysów
24	197	N. Sącz 1	Aron Herbert	Nowy Jork
25	83	Borszczów	Warze Stuś	Montreal
26	185	Gołogóry	Osias Dische	Zniesienie
27	2	Łysiec	Josef Kraje	Brcka
28	62	Nadwórna	Dmytro Maryszczak	Sarajewo
29	64	Niezwiska	Jan Kosiński	Hrehorów
30	93	Sokoliki	Franciszek Gorgol	Zakopane
31	9	Zadwórze	Maryan Rozwadowski	Lwów
32	279	Chodorów 1	Misio Chruszcz	Lwów
33	1088	Lwów 1	Olga Teodorowicz	Przemyśl
34	1109	Brzeżany	Anna Starko	N. Jork
35	68	„	Daniel Fedyszyn	Buszcze
36	400	Buczacz	Meilech Krischer	Jasło
37	736	Kraków 2	Mikołaj Jonyk	Horodenka
38	3170	„	Napoleon Lorsz	N. Sącz
39	4295	„	Karol Piątkiewicz	Chicago
40	3943	„	Jan Leśniak	N. Sącz
41	964	Przemyśl	Majer Weitzler	Dynów
42	665	Tarnopol	Helena Topolnicka	Satanów (gub. Podolska)
43	2841	Brody 1	Michał Kulczycki	Olszanica k. Złoczowa
44	395	Lwów 2	Helena Gulasińska	N. Jork
45	561	Turka n. Stryjem	Julius Klein	Przemyśl

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
1		Drohobycz	Litowicz	Lwów
2		Lwów	Wilhelm Katscher	Wiedeń
3		„	Kazimierz Kowalewski	Tarnów
4		N. Sącz	Edward Migdoł	N. Sącz
5		Lwów	Józef Zopoth	Kraków
6		Tarnów	Józef Magoy	Komotau

C) Przesyłki.

L. porząd.	Nadania Nr.	Nadania Dzień i rok	Nadania Miejsce	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość K.	Wartość h	Waga Kg.	Waga gr.
207	48		Jagielnica	Hermann	Jazłowiec			6	
208	276		Tarnów 2	N. Ackerhalt	Kraków			5	

Ilość listów zwykłych 19.670 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. Cm. VII. 7/13 (3) (352)

E d y k t.

Przeciw Marcinowi Podolańskiemu synowi Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Michała Kamińskiego pozew o 1000 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Jana Niewczasa, naczelnika gminy w Wygnance dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Czortków, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. C. III. 183/13 (3) (531)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Turkowi z Zaleszan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Zaleszanach pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13-go stycznia 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jana Jaroszewskiego, adwokata w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 12 grudnia 1914.

L. cz. Cm. II. 70.13 (563)

E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Zapłacińskiemu synowi Petra i Jerynie Gowzała córce Wasyla zam. Zapłacińskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Srula Wassermanna pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 755 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Burdowicza, adw. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 14 grudnia 1913.

Konkursa.

L. cz. Prez. 419 6/14 (6) (2290 3—3)

W sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego ewentualnie oficyanta kancelaryjnego.

Podania o nią wnosić należy do tutejszego Prezydyum do dnia 22 lutego 1914.

Wymaganą jest biegłość w pisaniu na maszynie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 8 lutego 1914.

L. 270/14. (1430 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Rada powiatowa w Pilznie rozpisuje konkurs na posadę konduktora drogowego z płacą roczną 1600 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 400 kor. z prawem emerytury i stabilizacyi oraz 3-ma dodatkami pięcioletnimi w wysokości 10 proc. stałej płacy, liczonymi od dnia stabilizacyi.

Posada będzie nadana od 1 kwietnia 1914 na 1 rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci wykazać się winni:

a) że nie przekroczyli 30 lat życia;

b) że ukończyli z dobrym postępem krajową szkołę dla konduktorów drogowych;

c) żo odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę bądź w Wydziale krajowym lub przy Wydziale powiatowym.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Pilnie do dnia 28 lutego 1914 r.

Sekretarz: Tyralski, m. p. — Prezes: Rey, m. p.

---

do L. cz. 257 (2559 1—3)

Przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu jest do obsadzenia posada dozorcy więźni.

Z posadą tą połączona jest oprócz pensyi i klasie miejscowej odpowiadającego dodatku aktywalnego unormowanych ustawą z dnia 25 września 1908, Dz. u. p. L. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1900, Dz. u. p. 234, dzienna porcya chleba o wadze 840 gramów i przepisane ubranie służbowe.

Posada zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. L. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady urzędowe a nie przekroczyli 45 roku życia i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentom, którzy nie przekroczyli 35 roku życia nadaną być może.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane i udokumentowane podanie, o ile pozostają w służbie wojskowej lub publicznej, przez swoją przełożoną władzę do c. k. Dyrekcyi Zakładu karnego w Wiśniczu obok Bochni najpóźniej do dnia 16 marca 1914.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej służbie wojskowej, winni dołączyć:

1. certyfikat przynależności lub paszport wojskowy,
2. metrykę urodzenia,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo lekarskie wystawione lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego,
5. ostatnie świadectwo szkolne.

Kompetenci stanu wolnego i tacy, którzy są wyzwolonymi rzemieślnikami będą mieli przy innych równych warunkach pierwszeństwo.

Z wyjątkiem wysłużonych podoficerów obowiązani są inni, w razie przyjęcia do złożenia egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem, najpóźniej w przeciągu jednego roku po otrzymaniu posady, w przeciwnym razie nastąpi uwolnienie ze służby.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 12 lutego 1914.

L. 19018/II (2404 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Zgłobieniu z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 22 lutego b. r.

Lwów, dnia 7 lutego 1914.

C. k. Prezydent Wopaterni.

L. cz. Prez. 174/6 (14) (2542)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Udokumentowane podanie należy wnieść do 20 lutego 1914.

Nowy Targ, 12 lutego 1914.

L. cz. Prez. 104 6/14 (2501)

K o n k u r s.

Sąd powiatowy Stary Sambor przyjmie od 1 marca 1914 stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem.

Warunkiem przyjęcia jest znajomość wykonywania wpisów hipotecznych.

Podania kompetencyjne przedkładać należy najpóźniej do 24 lutego b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Stary Sambor, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. Prez. 2658 14 (2417 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Mielcu jest do obsadzenia posada podurzędnika.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika, wnosić należy do dnia 21 marca 1914, do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 11 lutego 1914.

XVI b 16 (2416 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w roku 1914 przystąpić do egzaminu państwowego dla samoistnych gospodarzy lasowych, winni najpóźniej do 31 marca 1914, wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów § 3 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903, Dz. p. p, Nr. 30, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i potwierdzonem przez Urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającem stosownie do przepisu § 23 powołanego rozporządzenia ministeryalnego względnie § 14 rozporządzenia z dnia 14 czerwca 1889, Dz. p. p. Nr. 100 stosunki przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie a więc po dniu 31 marca 1914 wniesione lub niezaopatrzone przepisanymi dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lutego 1914.

Upadłości.

L. cz. S 3/13 (19) (2227 3—3)
O g ł o s z e n i e.

W konkurcie kupieckim firmy Saul Hutrer i Ska tartak parowy i eksport skrzyń w Strzyłkach Topolnicy i osobiście odpowiedzialnych spólników Saula Hutrera i Jakóba Hutrera do wyboru trzeciego członka wydziału wierzycieli ewentualnie całego nowego wydziału wierzycieli wyznacza się audyencyę na dzień 18 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w tym sądzie B. N. 124.

C. k. Sąd obwodowy O. V.
Sambor, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. S 1/12 (321) (2509)

W konkursie pierwszej galicyjskiej fabryki listw do ram, przyborów szkolnych i wyrobów technicznych z drzewa arch. Józefa Rogali na Lewandówce wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 18 lutego 1914 na godz. 10 rano — w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w biurze Nr. 19.

Na tę audyencyę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział VII.
Lwów, dnia 3 lutego 1914.

L. czyn. E. 123/13 (9) (2517)

W postępowaniu licytacyjnem dóbr Rozłucz, Smereczka, Rypiany i Smereczka kolonia whl. 766, 629, 631 i 632 ks. gr. gm. kat. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Samborze objętych dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Naftalego Bodnera, Kallmana Liebermana i Abrahama Babada tudzież wszystkich innych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała dozwalająca egzekucyę z dnia 7 lipca 1913 l. czyn. E. 123/13 (1) lub też jakakolwiek inna uchwała w tem postępowaniu egzekucyjnem wydać się mająca wcale nie lub w czas doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dra Włodzimierza Hurkiewicza w Samborze. Kurator ten zastępować ich będzie, dopóki sami się nie zgłoszą lub też pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy O. V.
Sambor, 17 stycznia 1914.

Spadki.

L. cz. F. 24/13 (6) (1190 3—3)
Edykt.

Wzywa się nieobecną Chanę Feigę Feit lat około 53 liczącą, z Birczy pochodzącą, oraz każdego, ktoby o jej życiu i miejscu pobytu wiedział, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosił i o życiu lub miejscu pobytu nieobecnej, bądź podpisany Sąd, bądź też ustanowionego dla nieobecnej kuratora Leiba Arma z Birczy, zawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, nieobecna za zmarłą uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy O. IV.
Sanok, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. A. I. 128/13 (6) (1193 2—3)
E d y k t

w celu zwołania dziedziców Sądowi nieznanych.

C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje do wiadomości, że w dniu 9 lutego 1913 zmarł w Jaśle Emil Pelischek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie do spadku, w prz ciwnym bowiem razie spadek dla którego p. Józef Zając nadkonduktor kolejowy z Jasła kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany którzy się zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosi, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. A. 255/11 (7) (137 2—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 7 listopada 1911 w Koszlakach zmarł Tymoftej Dowbusz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu syna jego Grzegorza Dowbusza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Dąbrowskim z Koszlak ustanowionym dla nieobeżnego Grzegorza Dowbusza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. A. VI. 3/13 (5) (1365 2—3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że w dniu 27 października 1912 we Lwowie zmarł Kazimierz Chojnacki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Karol Argasiński kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 26 września 1913.

L. cz. A. 589/12 (1231 2—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 17 października 1912 we Lwowie (z Dunajowa) zmarła Paulina Maciejowska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po niej konkurują z ustawy ojciec Ludwik Maciejowski i brat Władysław Maciejowski.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ludwika i Władysława Maciejowskich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Niemirowskim z Dunajowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Przemyślany, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. A. IV. 15/13 (3) (19140 2—3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że w dniu 21 grudnia 1912 w Chorostkowie zmarł Abraham Dawid Gans zarobnik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jurko Maruszczak kuratorem został ustanowiony, — będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i wykażą swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 9 marca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 18/13 (2) (949)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Englarda, kupca w Skawinie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksla z daty Felsztyn 29 sierpnia 1912 na kwotę 144 kor. opiewającego za 4 miesiące od daty płatnego przez Izaka Wanga wystawionego preez Simona Greifa i Bronisławę Neiss akceptowanego u J. Wanga w Felsztynie płatnego,

2. weksla z daty Felsztyn 1 października 1912 opiewającego na sumę 282 kor. 50 hal, za trzy miesiące od daty płatnego przez Izaka Wanga wystawionego i żyrowanego a przez Szyję Rosenbacha w Lutowiskach akceptowanego u J. Wanga w Felsztynie płatnego

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4 grudnia 1903.

L. cz. T. IV. 22/13 (3) (2287 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Piotr Stodoła z Jastrząbki starej urodzony w roku 1840 przed 35 laty wydalił się z kraju i od lat 33 nie daje o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 przeto wdraża się na prośbę Maryanny ze Stodołów Dzierlęgowej postępowanie celem uznania za zmarłego za zaginionego,

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Wawrzyńcowi Gońce, wójtowi w Jastrząbce starej wiadomości o powyż wym osobnym.

Piotra Stodołę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 13 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. T. 5/14 (4) (2216 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stacha Borysa i Maryi Borys żony pierwszego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagub onych książeczek wkładkowych „Narodnej Torhowli" we Lwowie a to: Nr. 3505 na kwotę 75 kor. 06 hal., na nazwisko Stacha Borysa, oraz Nr. 3496 na kwotę 201 kor. 77 hal., na nazwisko Maryi Borys wystawionych.

Posiadaczy powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 22 stycznia 1914.

Wyroki prasowe.

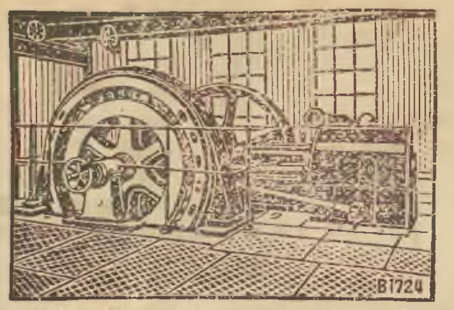
Ч. сп. Пр. 32/14 (2) (2506)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Нове Слово" число 424 з дня 11 лютого 1914 в артикулї під титулом „Нім сонце вийде" в уступах від початку до „адміністрацийних мадужить" від „Що до другої" до „в центральнім правительстві" — містить в собі єство провини з § 300 і 302 з. к. узнав доконану в дни 11 лютого 1914 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 13 лютого 1914.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobile.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK LANZ MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/1, Laudongasse 9. Tel. 18881b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa. z wentylowem rozdziałem pary. *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: **Maksymilian Neumann, Kraków,** ul. Wielopoleć 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

Ogłoszenie.

KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA TARNOPOLA

począwszy od dnia 24 stycznia 1914 oprocentowuje

nowe wkładki

po 5 (pięć) prc.

Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszów. Interesenci zamiejscowi uskuteczniać mogą wpłaty czekami pocztowej Kasy oszczędności, których na żądanie **bezpłatnie** dostarczamy.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1914.

Dyrekcya.

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe z gwarancyą czystości i siły kiełkowania.

Drzewka owocowe i ozdobne

krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. Towar doborowy. — Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty wysyłam opłatnie

E. FREEGE, Kraków.

ОПОВІЩЕНЄ.

Дня 21 н. ст. марта 1914 відбудуть ся в сали Товариства „Руска Бесіда" у Львові (ул. Костюшка 1 а. II. п.) о годині 10 перед полуднем

Треті Звичайні Загальні Збори

Земельного Банку Гіпотечного

Спілки акцийної у Львові.

Предмети обрад:

1. Рахункове замкненє за рік 1913 з звітом Надзірної Ради про діловодство і стан Банку, та рішеня Зборів на те.
2. Рішенє про ужитє чистого зиску після § 26 статута.
3. Вибір двох членів Надзірної Ради.
4. Внески після § 71 устун 3 статута.

До голосу на Зборах суть управнені тії акционарі, що найпізнійше 14 днів перед Зборами зложать в Дирекциї Земельного Банку у Львові акциї, враз з незапалими купонами, на яких має оспуватись їх право голосу. На се зложенє отримають посьвідки, а опісля Дирекция Банку видасть леґітимациї управненим до вступу на Збори (§§ 65, 67 і 68 статута).

За Надзірну Раду Земельного Банку Гіпотечного, спілки акцийної у Львові:

Президент: Др. Т. Дембицкий.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya

Kasy oszczędności miasta Krakowa

podaje do publicznej wiadomości, że

poczynając od dnia 1 lutego b. r.

wprowadza dla wkładkujących korzystniejsze warunki

a mianowicie:

oprocentowanie wkładek, wnoszonych do Kasy oszczędności, rozpoczyna się po myśli § 12 nowego statutu Kasy, już z dniem bezpośrednio po wniesieniu następującym, ustaje zaś dopiero z dniem, poprzedzającym dzień odbioru.

Przy wkładkach wypowiedzianych ustaje oprocentowanie z dniem, poprzedzającym dzień płatności wypowiedzianej wkładki.

Kasa oszczędności

opłacać będzie podatek rentowy z własnych funduszów.

Kraków, dnia 31 stycznia 1914.

Amator antyków

wszelkiego rodzaju kupuje i płaci najlepsze ceny. Zgłaszać proszę do Publicznej hali aukcyjnej, Sobieskiego 3.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

OGŁOSZENIE.

Podajemy do wiadomości właścicieli wkładek, ulokowanych w **Powiatowej Kasie oszczędności w Tarnobrzegu,** oprocentowanych wyżej jak według stopy 5% i wszystkich interesowanych, że **z dniem 20 marca 1914**

obniżamy stopę procentową ich wkładek na 5%.

Kto nie godzi się na to postanowienie, może odebrać swoją wkładkę po poprzedniem wypowiedzeniu, którego czasokres nie może przekroczyć powyższego dnia.

Tarnobrzeg, dnia 13 lutego 1914.

DYREKCYA

Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.